

Nina Kraśko

Instytucjonalizacja socjologii w Polsce 1970–2000



Instytucjonalizacja socjologii w Polsce 1970–2000

Nina Kraśko

Instytucjonalizacja socjologii w Polsce 1970–2000



Recenzenci
Andrzej Kojder
Jerzy Szacki

Projekt okładki
Jakub Rakusa-Suszczewski

Redaktor prowadzący
Katarzyna Sobolewska

Redaktor
Elżbieta Wierzbicka

Indeksy
Nina Kraśko

Redaktor techniczny
Zofia Kosińska

Korekta
Elwira Wyszynska

Skład i łamanie
 Krzysztof Biesaga

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Warszawski i Polskie
Towarzystwo Socjologiczne

Copyright © by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego,
Warszawa 2010

ISBN 978-83-235-3169-2 (PDF)

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego
00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4
<http://www.wuw.pl>; e-mail: wuw@uw.edu.pl
Dział Handlowy: tel. (0 48 22) 55 31 333
e-mail: dz.handlowy@uw.edu.pl
Księgarnia internetowa: <http://www.wuw.pl/ksiegarnia>

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
0.1. Koncepcja instytucjonalizacji	9
0.2. PZPR a rozwój socjologii w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych	13
0.3. Socjologia a ideologia marksistowska w PRL	16
0.4. Instytucje socjologiczne w III Rzeczypospolitej	20
0.5. Zagadnienia metodologiczne, analiza źródeł	23
 1. Funkcjonowanie instytucji socjologicznych w Polsce w latach 1970–1980	 27
1.1. Sytuacja polityczna Polski	27
1.2. Stosunki między państwem a Kościołem katolickim	29
1.3. Opozycja polityczna	31
1.4. Towarzystwo Kursów Naukowych	33
1.5. Uwarunkowania polityczne funkcjonowania nauki	42
1.6. Zmiany struktury instytucji naukowych	45
1.7. Zmiany programu studiów socjologicznych	73
1.8. Dyskusje o programie studiów socjologicznych	81
1.9. Socjologia dla studentów kierunków niesocjologicznych	88
1.10. Studia doktoranckie	94
1.11. Organizacja i tematyka badań	98
1.12. Polskie Towarzystwo Socjologiczne	108
1.13. Piśmiennictwo socjologiczne	126
1.14. Opinia socjologów partyjnych o sytuacji w socjologii i społeczeństwie	141
Zakończenie	151
Wykaz skrótów nazw dokumentów i informacji (do rozdziału 1)	152
 2. Funkcjonowanie instytucji socjologicznych w Polsce w latach 1980–1989	 165
2.1. Sytuacja polityczna Polski	165
2.2. Nauka w drugim obiegu	170
2.3. Zmiany polityczne na uniwersytetach	180
2.4. Zmiany w uwarunkowaniach prawnych działalności i organizacji instytucji socjologicznych	196
2.5. Zmiany struktury instytucji naukowych	200
2.6. Zmiany programu studiów socjologicznych	248

2.7. Dyskusja o programie nauczania socjologii	269
2.8. Socjologia w programie studiów niesocjologicznych	272
2.9. Organizacja badań naukowych	280
2.10. Centrum Badania Opinii Społecznej	288
2.11. Współpraca z zagranicą	297
2.12. Polskie Towarzystwo Socjologiczne	307
Zakończenie	314
Wykaz skrótów nazw dokumentów i informacji (do rozdziału 2)	318

3. Funkcjonowanie instytucji socjologicznych w Polsce w latach 1989–2000 333

3.1. Sytuacja polityczna Polski	333
3.2. Prawne uwarunkowania rozwoju socjologii	338
3.3. Zmiany struktury instytucji socjologicznych	347
3.4. Zmiany programu studiów socjologicznych	402
3.5. Rozwój kadr naukowych – studia doktoranckie	449
3.6. Współpraca z ośrodkami zagranicznymi	455
3.7. Socjologia w szkołach niepublicznych	457
3.8. Polskie Towarzystwo Socjologiczne w państwie demokratycznym	464
3.9. Ośrodki badania opinii publicznej	475
Zakończenie	493
Wykaz skrótów nazw dokumentów i informacji (do rozdziału 3)	499

About the Book 523

Indeks osób 533

Wykaz instytucji 548

CONTENTS

Introduction	9
01. The Concept of Institutionalization	9
02. Polish United Workers Party (PUWP) and the Trends in Sociology in the 1970s and 1980s	13
03. Sociology and Marxism in the Polish People's Republic (PPR)	16
04. Sociological Institutions in the Third Republic of Poland	20
05. Methodology and Source Analysis	23
 1. Functioning of Sociological Institutions in Poland in the 1970s	 27
1.1. Poland's Political Situation	27
1.2. Relations between the State and the Roman Catholic Church	29
1.3. Political Opposition	31
1.4. Society for Educational Courses	33
1.5. Political Factors in the Functioning of Science	42
1.6. Restructuring Scientific Institutions	45
1.7. New Academic Programs in Sociology	73
1.8. Debates on the Sociology Academic Program	81
1.9. Sociology for Non-Sociology Students	88
1.10. Postgraduate Studies	94
1.11. Organization and Subjects of Sociological Research	98
1.12. Polish Sociological Association	108
1.13. Sociological Writings	126
1.14. The View of Communist Sociologists on Society and Sociology	141
Conclusion	151
List of Title Abbreviations (Chapter 1)	152
 2. Functioning of Sociological Institutions in Poland in the 1980s	 165
2.1. Poland's Political Situation	165
2.2. Science in the Underground	170
2.3. Political Change and Universities	180
2.4. New Legal Regulations for the Activity and Organization of Sociological Institutions	196
2.5. Restructuring Scientific Institutions	200

2.6. New Academic Programs in Sociology	248
2.7. Debate on the Sociology Teaching Program	269
2.8. Sociology in Non-Sociology Academic Programs	272
2.9. Organization of Scientific Research	280
2.10. Public Opinion Research Center	288
2.11. International Cooperation	297
2.13. Polish Sociological Association	307
Conclusion.	314
List of Title Abbreviations (Chapter 2)	318

3. Functioning of Sociological Institutions in Poland from 1989 to 2000 333

3.1. Poland's Political Situation	333
3.2. Legal Factors in the Development of Sociology	338
3.3. Restructuring Sociological Institutions	347
3.4. New Academic Programs in Sociology	402
3.5. Faculty Development. Postgraduate Studies	449
3.6. Cooperation with Centres Abroad.	455
3.7. Sociology in Non-Public Schools	457
3.8. Polish Sociological Association in Democratic Times	464
3.9. Public Opinion Research Centres	475
Conclusion.	493
List of Title Abbreviations (Chapter 3)	499

About the Book 523

Name Index 533

List of Institutions. 548

Wstęp

0.1. Koncepcja instytucjonalizacji

Omawiana w tej pracy historia instytucji socjologicznych obejmuje trzydzieści lat – od 1970 do 2000 r. Jest to druga część opracowania – w 1996 r. wydałam książkę *Instytucjonalizacja socjologii w Polsce 1920–1970*¹. Opracowanie obecne nawiązuje do poprzedniego, stosując też opisywane w tamtej pracy metody badawcze. Przedstawiam zatem, jak zmieniały się znane z poprzedniej książki instytucje, jak powstawały nowe i jak te zmiany były powiązane ze zmianami politycznymi zachodzącymi w Polsce.

Analizując rozwój instytucji, wzięłam pod uwagę (tak jak w poprzedniej pracy) słowo „instytucja” w rozumieniu przedstawionym przez Pawła Rybickiego w książce *Struktura społecznego świata*: „Instytucja przedstawia się nam jako zakres ciągłego działania, które jest wykonywane przez jednostkę bądź przez zespół ludzi i które ma zapewnione niematerialne i materialne środki realizacji”².

Rybicki podkreślał, że zadania, które spełnia instytucja, są ciągłe, nie mogą być wykonane jednorazowo ani przez cykl działań. Instytucja jest bezosobowa w tym znaczeniu, że przewiduje

¹ N. Kraśko, *Instytucjonalizacja socjologii w Polsce 1920–1970*. Warszawa 1996, PWN.

² P. Rybicki, *Struktura społecznego świata*. Warszawa 1978, PWN, s. 519.

się wymianę i następstwo osób wykonujących zadania, które ma ona realizować. Instytucja jest społeczna, ponieważ zawsze za nią stoi jakaś grupa społeczna; społeczność określa i akceptuje zadania, sposoby i środki do ich realizacji. Środki niematerialne, w które jest wyposażona instytucja, to normy: prawne, moralne i obyczajowe, które określają i regulują działania instytucji. Środki materialne, to pieniądze i inne trwałe i nietrwałe dobra materialne, których instytucja potrzebuje dla utrzymania ciągłości swoich działań³. Mimo że instytucje są częścią kultury, to na ich powstawanie i funkcjonowanie mają wpływ – mniejszy lub większy – pojedyncze osoby. To właśnie znaczenie terminu „instytucja” najczęściej występuje w języku polskim, zarówno w socjologii, jak i języku potocznym.

Wśród tych, którzy zajmując się historią socjologii posługują się pojęciem „instytucja” można wymienić Terry’ego N. Clarka, Roberta K. Mertona, Edwarda Shilsa oraz Shmuela Eisenstadta i Miriam Curelaru. Definicję instytucjonalizacji poszczególnych dziedzin nauki przedstawił Edward Shils, który pisał:

Przez instytucjonalizację działalności intelektualnej rozumiem relatywnie częste interakcje osób, które prowadzą tę działalność w ramach układu społecznego, układu który ma granice, wytrzymałość i nazwę. Interakcje posiadają strukturę. Im bardziej intensywne, tym bardziej ich struktura zapewnia pozycję autorytetu, który podejmuje decyzje odnośnie szacowania wartości, ich akceptacji, promocji i umiejscowienia; władza ta również ustanawia kryteria wyboru szczególnych tradycji, które mają być rozwijane przez nauczanie i badania. Nie musi istnieć konieczny formalny wymóg odnośnie kryteriów, mogą one i na ogół są zawarte w praktyce autorytetów – w tym przypadku tych, którzy są najbardziej wybitni intelektualnie. Wysoki stopień instytucjonalizacji działalności intelektualnej zawiera nauczanie i poszukiwania badawcze w obrębie uregulowanej, planowanej i systematycznie zarządzanej organizacji⁴.

Te organizacje regulują członkostwo poprzez określenie wymaganych kwalifikacji oraz dostarczają skal oceny efektów działalności, dają urzędnika, przyznają ułatwienia, możliwości

³ Tamże, s. 519–520.

⁴ E. Shils, *The Calling of Sociology and Other Essays on the Pursuit of Learning. Selected Papers of Edward Shils*. t. 3. Chicago 1980, University of Chicago Press, s. 165.

działania i nagrody za wyniki, to znaczy: studiowanie, nauczanie, badania, publikacje, stanowiska. Organizacja dookreśla sposób uzyskiwania środków pieniężnych i materialnych koniecznych do prowadzenia działalności poza obrębem danej instytucji, a także możliwości rozprzestrzenienia rezultatów działalności poza obszar instytucji poprzez publikacje, udostępnianie uzyskanych rezultatów osobom spoza instytucji.

Zdaniem Clarka, instytucjonalizacja jest jednym z czynników rozwoju danej dziedziny. W artykule *The stages of scientific institutionalization* pisze: „Podstawowymi elementami rozwoju nowego pola są: (a) spójna idea, pewien rodzaj paradygmatu, (b) utalentowane jednostki rozwijające idee i (c) instytucjonalizacja podstawowych struktur dla utrwalenia i poszerzenia idei z tego obszaru”⁵.

W opracowaniu historii instytucjonalizacji socjologii przedstawionym przez innych autorów, m.in. Eisenstadta i Culelaru, teorie socjologiczne są składnikiem instytucjonalizacji⁶.

Sytuacja zmieniała się w kolejnych latach i dekadach, a odmienna sytuacja socjologii w różnych państwach powodowała, że w jednych państwach pojawiały się pewne cechy instytucjonalizacji, a w innych – odmienne. Socjologia rozwijała się przy wzrastającej liczbie narodowych i międzynarodowych kontaktów środowiska, m.in. pojawiają się międzynarodowe stowarzyszenia i szkoły naukowe. Liczba kontaktów między socjologicznymi wspólnotami wzrastała, przenoszone były wzory instytucjonalizacji z głównych centrów do peryferyjnych.

Charakteryzując ten okres, można było wskazać wiele przykładów braku ciągłości myśli socjologicznej. Jak wskazywał Raymond Boudon, występują one nie tylko w sytuacji niskiego poziomu, ale także przy wysokim stopniu instytucjonalizacji. Za interesowania równością, kobietami, rodziną, młodzieżą i biednymi były silnie związane z bieżącymi społecznymi i politycznymi sprawami. Analizy tych problemów rzadko odnosiły się do wcześniejszych tradycji.

⁵ T.N. Clark, *The stages of scientific institutionalization*, „International Social Science Journal” 1972, t. 24, nr 4, s. 658.

⁶ Por. S.N. Eisenstadt, M. Culelaru, *The Form of Sociology: Paradigms and Crises*. New York 1976, John Wiley & Sons Inc.

Nieciągłość występuje nie tylko w socjologii, ale także w takich dyscyplinach jak filozofia, historia czy nauki polityczne. Jednak w odróżnieniu od tych nauk, socjologowie uważali brak kumulacji wiedzy za wadę, za kryzys dyscypliny i przyjmowali, że ten problem może być rozwiązany. Był to pogląd przeważający i miał większy wpływ na wewnętrzny rozwój socjologii niż innych dyscyplin.

Jonathan H. Turner pisze, że w 1970 r., kiedy rozpoczynał pracę nad strukturą teorii socjologicznej, liczyły się tylko cztery podejścia teoretyczne: funkcjonalizm, teoria konfliktu, teoria wymiany i interakcjonizm symboliczny. Przez trzy ostatnie dziesięciolecia sytuacja zmieniła się. Zaakceptowano wieloparadygmatyczny charakter socjologii. W *Przedmowie do wydania polskiego* książki Turner napisał:

Dziś, na początku XXI w. wiadomo, że stan, kiedy podejść teoretycznych było niewiele, należy do przeszłości. (...) Rosnącemu zróżnicowaniu towarzyszą nowe wątpliwości dotyczące perspektyw socjologii naukowej i kumulacji teoretycznej⁷.

Wątpliwości związane z pytaniem, czy faktycznie jest możliwe odkrycie ponadczasowych praw struktury społecznej, pojawiły się w latach siedemdziesiątych. Zwrócono wówczas uwagę, że w funkcjonowaniu społeczeństwa ważną rolę odgrywają podmioty działające i ich osobiste preferencje.

Zainteresowanie socjologią ze strony instytucji społecznych i politycznych wynikało z wiary, że socjologia pomoże w rozwiązaniu problemów praktycznych, szczególnie w walce z patologiami społecznymi. Rozwój socjologii przestano oceniać ze względu na rozwój teorii, wzrosło zainteresowanie opisem problemów społecznych. Stwierdzano, że teoria jest rodzajem akademickiej gry pojęć lub ideologicznie podbudowaną krytyką nowoczesności i ponowoczesności.

Pojawiły nowe specjalności, które nie korzystają z ogólnej teorii społecznej. Pojawiły się nowe, mniej ogólne teorie socjologiczne, odnoszące się do węższego zakresu zjawisk, bez powiązania ich z szerszymi modelami teoretycznymi. Teoretycy nowoczesno-

⁷ J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, Wydanie nowe. Warszawa 2005, PWN, s. XXI.

ści i ponowoczesności doszli do wniosku, że teoria socjologiczna niczego nie wyjaśnia, jest jedynie akademicką grą pojęć, socjologia zatem nie może stać się nauką z ogólnymi, ponadczasowymi prawami.

Analizując rozwój instytucji socjologicznych przyjąłem, że sposób instytucjonalizacji nie przesądza tematyki analiz socjologicznych, ani zakresu socjologii, ani charakteru twierdzeń socjologicznych, ani przyjmowanych i analizowanych w socjologii metod badawczych. Uważam, że była to decyzja słuszna. Gdy bowiem analizuje się rozwój teorii i metod socjologicznych, łatwo stwierdzić, że socjologowie polscy podejmowali te same lub podobne problemy i stosowali podobne wyjaśnienia jak socjologowie zachodni. Łatwo można wykazać, że w każdym okresie rozwoju myśli socjologicznej polscy naukowcy korzystali z dorobku socjologów zachodnich. Już Jan Stanisław Bystron zauważył:

Konstrukcje zachodnioeuropejskie przeszczepione na grunt polski ulegają modyfikacji, sięgającej czasami do podstaw – otóż te właśnie zmiany stanowią o odrębności socjologii polskiej i zarazem o jej wartości. Zauważyć należy, w celu uniknięcia nieporozumień, że socjologia polska nie ma rozwoju historycznego, lecz wyłącznie logiczny: autorzy polscy znajdują się zawsze w żywym kontakcie, nie znając przeważnie poprzednich prac polskich⁸.

0.2. PZPR a rozwój socjologii w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych

Podstawą teoretyczną przebudowy społeczeństwa w powojennej Polsce miała zostać teoria marksistowska. Marksizm stał się więc nie tylko teorią socjologiczną, ale również ideologią partii rządzącej, niezależnie od jej nazwy. Partia zajmowała się wszystkimi dziedzinami życia, m.in.: gospodarką, nauką, kulturą, polityką społeczną i międzynarodową państwa. Partia opracowywała ogólne założenia rozwoju instytucji i kontrolowała ich działalność

⁸ J.S. Bystron, *Rozwój problemu socjologicznego w nauce polskiej*, cyt. za: *Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego*, Wybór tekstów J. Szacki (red.), Warszawa 1995, PWN, s. 540.

poprzez instytucje je obsługujące oraz wpływała na obsadę kadrową kierowniczych gremiów tych instytucji. Do każdego z tych zadań przywiązywano w różnych okresach różną wagę. Partia na naukę wpływała bezpośrednio przez pracowników naukowych – członków partii i pośrednio, przede wszystkim poprzez regulacje prawne obowiązujące instytucje naukowe, cenzurę i przez decyzje polityczne instancji partyjnych w sprawach poszczególnych wydziałów, kierunków studiów, a nawet pracowników naukowych.

Jednym ze sposobów wpływania Partii na poszczególne dziedziny życia była „nomenklatura kadr”. Nazwa ta oznaczała spis stanowisk, których obsadzanie wymagało opinii instancji partyjnych poszczególnych szczebli (Biura Politycznego KC, sekretariatu KC, sekretarzy i kierowników wydziałów, egzekutywy KW, sekretariatu KW oraz egzekutywy komitetów niższych szczebli). Podstawowe organizacje partyjne nie miały nomenklatury kadr. Wyższe instancje miały prawo kierowania osób na stanowiska objęte nomenklaturą niższych instancji, a także odwoływania „niesłusznych” lub nietrafnych decyzji niższych szczebli. Nomenklatura obejmowała stanowiska obsadzone w drodze wyboru i mianowania, zarówno w partii, jak i poza partią. Przy funkcjach z wyboru członkowie organizacji partyjnych mieli obowiązek popierania kandydatów rekomendowanych przez instancje partyjne. Natomiast w odniesieniu do stanowisk obsadzanych przez mianowanie decyzję podejmowano w zasadzie po zatwierdzeniu kandydatury przez kierownika jednostki nadrzędnej względem obsadzanego stanowiska.

W każdej uczelni działały podstawowe, a na wydziale – oddziałowe organizacje partyjne. Władze partii i jej członkowie wszystkich szczebli mieli obowiązek propagowania programu partii wśród członków organizacji i bezpartyjnych oraz prowadzenia działalności formacyjnej, która miała przekonać do socjalizmu coraz większą część społeczeństwa, a przez to kształtować stosunki społeczne zgodnie z polityką partii. Zakładano, że praca ideowo-wychowawcza będzie prowadzona bezpośrednio (przez przekazywanie informacji, dyskusje i przekonywanie do ustroju socjalistycznego) lub pośrednio – poprzez tworzenie odpowiednich warunków, w których ludzie widzieliby zalety ustroju socjalistycz-

nego i przez to łatwiej pogodziliby się z ideologią socjalistyczną, jej treścią i zasadami⁹.

Członkowie partii na swoich zebraniach analizowali aktualną sytuację na własnym wydziale i na uczelniach, przyjmowali zalecenia (jeśli były) wyższych instancji dla środowiska naukowego i starali się wprowadzić je w życie. Przekazywali także do wyższych instancji opinię środowisk naukowych. Pełniąc funkcje kierownicze w instytucjach naukowych, decydowali o przyjęciu do pracy, oceniali pracę swoich podopiecznych, wypowiadali się na temat poprawy sytuacji w swojej dziedzinie i w instytucjach naukowych. W niektórych komitetach wojewódzkich był zwyczaj spotykania się pracowników naukowych – członków partii z uczelni z danego terenu. Na szczeblu centralnym, w Wydziale Nauki i Oświaty KC, działała Komisja Nauki, a w ramach Komisji były sekcje z poszczególnych dziedzin nauki, na przykład Sekcja Filozoficzno-Socjologiczna, w skład której wchodził partyjni filozofowie i socjologowie. Na spotkaniach dyskutowano o problemach socjologii, struktury i rozwoju społeczeństwa oraz problemach w środowisku socjologicznym. Władze partii mogły, jeśli chciały, prosić o konsultację w sprawach dotyczących nauki lub jej poszczególnych dziedzin. Członkowie Sekcji nie podejmowali żadnych decyzji dotyczących instytucji naukowych, czasami wypowiadali się w sprawach decyzji podjętych przez władze centralne partii, decyzji w sprawach struktury organizacyjnej instytucji naukowych czy obsady katedr, instytutów lub wydziałów. W latach sześćdziesiątych Zespół Socjologów był autonomiczny wobec innych instytucji naukowych, w latach siedemdziesiątych jego członkami byli członkowie Komitetu Socjologicznego przy Polskiej Akademii Nauk należący do PZPR, w latach osiemdziesiątych postarano się odtworzyć autonomiczny zespół socjologiczny. Prócz spotkań członków zespołów partyjnych, co najmniej raz w roku Wydział Nauki i Oświaty organizował naradę partyjną socjologów (najczęściej w Jabłonie), na której dyskutowano nad tematami uznawanymi za ważne ze względów

⁹ *Organizacja polityczna społeczeństwa socjalistycznego w Polsce*, A. Dobieszewski (red.). Warszawa 1977, „Książka i Wiedza”. Opracowanie było przygotowane dla Wieczorowych Uniwersytetów Marksizmu-Leninizmu, którego słuchaczami byli aktywiści partyjni niskiego szczebla, najczęściej szeregowi członkowie partii.

politycznych lub socjologicznych. Zarówno na spotkania Zespołu Partyjnego Komitetu Nauk Socjologicznych, jak i na naradę partyjną socjologów zapraszano osoby bezpartyjne. Działalność tych gremiów przedstawiam w poszczególnych rozdziałach.

0.3. Socjologia a ideologia marksistowska w PRL

Chociaż marksizm stał się nie tylko teorią socjologiczną, ale również ideologią partii rządzącej, jego faktyczny wpływ na sposób uprawiania socjologii było niewielki. Od końca lat czterdziestych do połowy lat pięćdziesiątych socjologia nie istniała. Jej miejsce miał zająć marksizm, ale trudno powiedzieć, że zajął. Studenci nie mogli specjalizować się w socjologii (w tym socjologii marksistowskiej) ani w marksizmie jako takim. Socjologia jako samodzielna nauka wróciła na uczelnie w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Istotną rolę zaczęła teraz odgrywać socjologia marksistowska i socjologowie reprezentujący to podejście. Tym razem byli to ludzie wykształceni, starający się spełnić wymagania, jakie teorii marksistowskiej wcześniej postawił Stanisław Ossowski (sprecyzowanie twierdzeń występujących w pracach Marksa, skonfrontowanie teorii marksistowskiej ze współczesnym stanem wiedzy, zweryfikowanie twierdzeń). Socjologowie marksiści przede wszystkim uzupełniali zakres marksizmu o dorobek współczesnej antropologii, socjologii i psychologii społecznej.

Z czasem intelektualisci członkowie partii stracili poczucie misji historycznej, zanikło ich bezwzględne zaufanie do decyzji kierownictwa partii. Zauważano błędy władz partii, których już nie usprawiedliwiano, a nawet nie próbowano usprawiedliwiać, lecz traktowano jako coś nieuchronnego. Odideologizowanie partii oznaczało, że znikło zapotrzebowanie na propagandzystów. Publicznie zaczęto podkreślać znaczenie dorobku profesjonalnego w poszczególnych dziedzinach, a nie tylko zaangażowania politycznego.

Zmieniła się ocena ZSSR i państw zachodnich. Przestano wierzyć, że kierownicza rola ZSRR jest dobrodziejstwem dla in-

nych państw obozu socjalistycznego. Państwa zachodnie zaczęto traktować jako inny sposób organizacji gospodarczej i społecznej, konkurencję dla państw socjalistycznych, a nie jako miejsce biedy i wyzysku.

Do spraw ustroju zaczęto podchodzić w sposób pragmatyczny, a nawet instrumentalny. Janusz Sławiński pisał, że intelektualisci cenili zwiększenie zakresu wolności, chociaż daleko było do ideału, którym jest nieograniczona swoboda poszukiwań i wypowiedzi.

Uczni podejmowali grę z cenzurą, a także z partią. Mówiło się, że od drugiej połowy lat pięćdziesiątych dominował marksizm otwarty, zarówno w socjologii (reprezentantem tego podejścia był Julian Hochfeld i jego uczniowie – Zygmunt Bauman, Włodzimierz Wesołowski i Jerzy J. Wiatr), jak i w filozofii (Leszek Kołakowski, Bronisław Baczko i Helena Elstein). Marksizm pozostał ideologią rządzącej partii. Zdaniem Baumana, podejście marksistowskie w socjologii oznacza specjalny typ zaangażowania, polegający na wiązaniu teorii społecznej z rewolucyjnym przeobrażeniem stosunków społecznych:

dla Marksa nie istniał dylemat nauki i ideologii, orzekania o rzeczywistości i programowania ludzkich działań: wiedza o społeczeństwie może osiągnąć szczybel nauki wtedy, gdy zdecydowana będzie usunąć z praktycznego życia utrudnienia, które dają znać o sobie ograniczeniach ludzkiej myśli; a program społeczny będzie programem realnym, nie utopijnym tylko wtedy, gdy wychodzić będzie z nieskrępowanej i krytycznej analizy rzeczywistych tendencji społecznego rozwoju. W koncepcji Marksa elementy poznania naukowego i ideologii społecznej sprzęgają się więc nierozzerwalnie: nauka pełni funkcję ideologiczną, ideologia każe nauce być bezkompromisową¹⁰.

Bauman przewidywał dla socjologa kilka ról społecznych: eksperta (diagnosty lub planisty), wychowawcy (humanisty), autora (lub współautora) społecznego programu

Sytuacja zmieniła się po marcu 1968 r., kiedy o inspirację zająć studenckich oskarżono pracowników naukowych – marksistów, którzy uchodzili za rewizjonistów partyjnych¹¹. W końcu marca

¹⁰ Z. Bauman, *Zarys socjologii. Zagadnienia i pojęcia*. Warszawa 1962, PWN, s. 94.

¹¹ Wielu z nich nazywano „syjonistami”; były to osoby pochodzenia żydowskiego, którym zarzucano, że w wojnie izraelsko-arabskiej poparli Izrael. W dużej

1968 r. z Uniwersytetu Warszawskiego wyrzucono sześcioro samodzielnych pracowników naukowych: Bronisława Baczkę, Zygmunta Baumana, Włodzimierza Brusa, Marię Hirszowicz, Leszka Kołakowskiego i Stefana Morawskiego. Pięciu z sześciu wyrzuconych wyjechało na stałe za granicę, publikowali w językach obcych (najczęściej angielskim), ale również w języku polskim w wydawnictwach emigracyjnych (np. w „Aneksie”, w „Kulturze”).

Po marcu „rewizjoniści” na długi czas przestali funkcjonować w oficjalnym obiegu nauki polskiej. Dokonała tego cenzura tzw. zapisem na nazwiska wyrzuconych profesorów. Nie można było powoływać się na ich osiągnięcia, nie można było cytować ich także krytycznie. Osoby zainteresowane mogły dotrzeć do wcześniej wydanych prac, a także – choć z trudem – do prac wydanych za granicą.

Walicki stwierdza, że „była to rozprawa z „ostatnimi prawdziwymi komunistami” w Polsce¹². Co więcej, zdaniem tego badacza:

Flirt z nacjonalizmem obrócił się przeciwko partii, zaowocował bowiem odrodzeniem tradycji niekomunistycznego patriotyzmu polskiego, następnie przejęciem ich przez kielkujący ruch opozycyjny¹³.

Marzec 1968 r. był ważną cezurą w procesie dezideologizacji partii. Ekipa Gierka, tłumacząc swoją legitymację do sprawowania władzy, odwoływała do sytuacji geopolitycznej. W gospodarce plan przestał mieć istotne znaczenie, wzrastała rola nieformalnych lokalnych i branżowych grup interesów, zorganizowanych na zasadzie klientyzmu i kumoterstwa, częstym zjawiskiem była korupcja. Partia stała się odideologizowaną organizacją, mocno powiązaną ze środowiskami bezpartyjnymi.

części zbiory „syjonistów” i „rewizjonistów” pokrywały się. O ile po kilku miesiącach argument „syjonizm” przestał być używany w oficjalnej debacie a „rewizjonistów” po pewnym czasie przestano przy każdej okazji oskarżać o syjonizm, to do krytyki rewizjonizmu wracano prawie do końca istnienia PRL. W. Gomułka w przemówieniu na Komisji Zjazdowej (czerwiec 1968), przygotowującej V Zjazd partii stwierdził, iż słusznie wyrzucano syjonistów, ale wyjechało także wielu uczciwych komunistów. W tym samym roku S. Olszowski wydał instrukcję zakazującą operowania słowem „syjonista”.

¹² A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996, PWN, s. 496.

¹³ Tamże, s. 493.

Jacek Kochanowicz pisał, że partia przed 1968 r. dość poważnie traktowała swoją rolę kulturotwórczą, podejmowała dyskusje nad tematyką filozoficzną, w której uczestniczyli intelektualiści partyjni. Przypominał, że w redakcji „Nowych Dróg” przeprowadzono dyskusję na temat książki Adama Schaffa *Marksizm a jedność ludzka*. „W dekadzie gierkowskiej nikt z tego grona nie traktował już marksizmu serio”¹⁴ – konstatował. Do spraw światopoglądowych wprowadzicie często się odwoływano, ale raczej traktowano je fasadowo. Już nie przeszkadzano udziałowi w praktykach religijnych. Natomiast wymagano, żeby księża ograniczyli się do przekazywania zasad religijnych i krzewienia zasad moralnych, a nie starali się kształtować poglądów na inne sprawy dziejące się w Polsce. Kontrola partii nad życiem kulturalnym i naukowym jeszcze bardziej osłabła.

Zmniejszenie wymagań ideologicznych nie tylko pozwoliło poszerzyć zakres zainteresowań nauk społecznych. W naukach społecznych zmienili się ludzie, którzy kierowali instytucjami naukowymi i nadawali kierunek rozwojowi nauk społecznych. W tym okresie w coraz większym stopniu zaczęto powierzać stanowiska osobom bezpartyjnym. Na przykład dyrektorem Instytutu Filozofii i Socjologii w Polskiej Akademii Nauk został Jan Szczepański, wychowanek Floriana Znanieckiego.

Zmieniło się oczekiwanie wobec nauk humanistycznych. Walicki pisze, że po 1968 r. można było podjąć nowe tematy badawcze, na przykład tematykę filozofii narodu. Władysław Markiewicz powtarzał, że nauki społeczne są częścią ideologii i służą lub nie ustrojowi socjalistycznemu. Podkreślał, że w warunkach państwa socjalistycznego najlepiej służy praktyce społecznej orientacja marksistowsko-leninowska, podejście naukowe oparte na teoretyczno-metodologicznych podstawach materializmu historycznego.

W latach siedemdziesiątych powstawała zorganizowana i zinstytucjonalizowana opozycja polityczna, prawie równocześnie pojawiały się działające poza oficjalnymi strukturami inicjatywy kulturalne, oświatowe i naukowe. W ramach inicjatyw naukowych

¹⁴ J. Kochanowicz, *Marzec 1968 i życie intelektualne Uniwersytetu w: Marzec 1968. Trzydzieści lat później. Tom I. Referaty*. Warszawa 1998, PWN, s. 133.

najpierw zaczęto organizować wykłady poza oficjalnym systemem kształcenia uniwersyteckiego, a potem powstało Towarzystwo Kursów Naukowych, które wystąpiło też w roli wydawcy. Koncepcja socjologii nie zmieniła się, natomiast zmieniły się podejmowane tematy, dotychczasowe tematy zostały wzbogacone o te, które stanowiły tabu w oficjalnej socjologii.

Rozwój instytucji socjologicznych w latach osiemdziesiątych został zahamowany – zmalała liczba studentów socjologii na uczelniach, na których funkcjonowały studia socjologiczne, pojawiły się trudności z zatrudnianiem młodych pracowników naukowych w instytutach socjologicznych, trudności z uruchomieniem kierunku socjologicznego w nowych uczelniach, znacznie zmniejszono liczbę socjologów przemysłowych. Ale w tym okresie nie zmniejszyła się liczba instytucji socjologicznych, a ich trudności tłumaczono sytuacją gospodarczą państwa.

W latach osiemdziesiątych społeczeństwo polskie było podzielone; w środowiskach naukowych opozycja polityczna działała nie tylko poza instytucjami naukowymi, ale również w nich. Zwiększyła się aktywność wydawnicza poza cenzurą. Jak podaje Agnieszka Iwaszkiewicz, od 1976 do 1990 roku wydano osiemdziesiąt tysięcy trzysta tytułów¹⁵ w tzw. drugim obiegu.

0.4. Instytucje socjologiczne w III Rzeczypospolitej

Od lat dziewięćdziesiątych, po czerwcowych wyborach 1989 r., które uznawane są za początek transformacji ustrojowej w Polsce, usuwano wszystkie polityczne i formalne ograniczenia pracy naukowej, zniesiono cenzurę (kwiecień 1990), wykorzystywano wcześniej istniejące instytucje organizujące funkcjonowanie instytucji naukowych (badań naukowych i dydaktyki), powołano też

¹⁵ *Archiwum Opozycji* [1], *Kolekcja „Solidarność – narodziny ruchu”*, czasopisma niezależne 1976–1990, książki wydane poza cenzurą 1976–1990, A. Iwaszkiewicz (red.); w pracach przygotowawczych uczestniczyli M. Bartel [et al.]. Warszawa 2006, Ośrodek Karta, s. 226.

nowe: Radę Główną, Komitet Badań Naukowych, Komisję Akredytacyjną. Stworzono możliwości tworzenia uczelni prywatnych.

III Rzeczpospolita jest państwem, w którym podstawową rolę odgrywa rynek. Rynek w pewnym stopniu dotyczy również instytucji naukowych. Studenci, którzy nie dostali się na studia dzienne, mogli wybrać studia zaoczne, a rozwój uczelni prywatnych zależał od liczby zgłoszeń kandydatów na studentów. Wybór danej szkoły zależał m.in. od oferty programowej i pozycji zatrudnionej w niej kadry dydaktycznej. Odniesienia do teorii Marksa wydają się bardziej usprawiedliwione niż to było w okresie realnego socjalizmu.

Żadna partia nie mogła bezpośrednio wpływać na funkcjonowanie instytucji i środowisk naukowych, na kształtowanie polityki naukowej.

Nie znaczy to, że nauki społeczne zupełnie uwolniły się od związków z polityką. Przede wszystkim polityka stała się tematem badań. Takie problemy jak: kampanie wyborcze, funkcjonowanie władzy ustawodawczej i wykonawczej, zasady tworzenia się i rozpadu koalicji, społeczne aspekty programów wyborczych, centralizacja i decentralizacja władzy, społeczeństwo obywatelskie, pojawienie się zjawisk patologicznych etc. stały się przedmiotem opracowań naukowych, a także zainteresowania ośrodków badania opinii publicznej.

Pojawiło się bowiem wiele obozów politycznych i grup naciśku, z którymi zaczęli się identyfikować poszczególni socjologowie. Socjologowie zaczęli występować po różnych stronach toczących się sporów politycznych w charakterze polityków, ekspertów¹⁶.

¹⁶ Najwięcej socjologów znalazło się w senacie I kadencji. Z Klubu OKP byli to: A. Celiński (był także w senacie II kadencji), A. Stanowski (z KUL), A. Tokarczuk i J. Ziółkowski (UAM). W senacie III kadencji była Z. Janowska z UŁ reprezentująca Unię Pracy. Senatorem V kadencji był G. Matuszak (UŁ), a VI i VII kadencji – M. Ziółkowski (z UAM). W sejmie kontraktowym (1989–1991) dwóch socjologów: P. Łączkowski (UAM) i J. Szymanderski (IH PAN) reprezentowało Klub Poselski OKP, natomiast S.F. Mleczo (SGGW) – klub PSL. Najwięcej socjologów (pięciu) miał sejm I kadencji (1991–1993). Byli to: J. Kurczewski (z UW) reprezentujący Polski Program Liberalny (pełnił funkcję wicemarszałka sejmu), P. Łączkowski reprezentował Konwencję Polską, A. Tokarczuk – Porozumienie Centrum, R. Ulicki i J.J. Wiatr (UW) – Klub SLD. Do sejmu (1993–1997) II kadencji weszło pięciu socjologów: A. Celiński z Unii Wolności, Z. Szczypiński z Unii

Socjologia jednak wkraczała w politykę o wiele głębiej. Spory naukowe często miały podbudowę polityczną. Dotyczyły zakresu, charakteru i stopnia reliktywów ustroju socjalistycznego w nowym ustroju, wskazania istotnych potrzeb społecznych w nowej strukturze społecznej, pojawiających się zagrożeń nowego ładu społecznego i sposobów ich leczenia. Socjologowie różnili się w definicji ustroju socjalistycznego, a także w odpowiedziach na pytania: czy był to ustrój totalitarny czy autokratyczny, czy ludzi, którzy kierowali państwem, trzeba określić mianem zbrodniarzy czy fachowców. Jakie zasługi w obalaniu poprzedniego ustroju mają przedstawiciele formacji politycznej związanej z poprzednim ustrojem i ludzie wówczas związani z opozycją. Czy uda się zbudować ustrój demokratyczny, jeśli miejsce w nowych elitach znajdą ludzie niezależnie od miejsca, jakie zajmowali na scenie politycznej w PRL, czy też trzeba pewne osoby pozbawić szansy uczestniczenia w tej działalności.

Odpowiedzi na te pytania najczęściej uczestnicy sporów przedstawiali w publicystyce politycznej i społecznej. W publikacjach naukowych przez długi czas przeważały opisy konkretnych zjawisk społecznych. Nawet w książkach o szeroko rozumianej tematyce politycznej omawiano przede wszystkim opinie różnych grup i środowisk społecznych¹⁷ lub dotyczące wąskiego zakresu problematyki¹⁸. Dopiero w drugiej dekadzie transformacji pojawi-

Pracy, P. Buczkowski z Koła Konserwatywno-Ludowego oraz J.J. Wiatr i R. Ulicki z SLD. W sejmie III kadencji (1997–2001) było tylko dwóch poprzednio wymienionych socjologów, wybranych z list SLD. W IV (2001–2005) – również było dwóch socjologów: A. Celiński (który tym razem startował z list SLD, a po podziale klubu przeszedł do Klubu Socjaldemokracji Polskiej) i L. Dorn (działacz PiS). Do sejmu V kadencji (2005–2007) weszło dwóch socjologów: P. Śpiewak (UW) z list Platformy Obywatelskiej i L. Dorn. W VI kadencji socjologię reprezentowali: L. Dorn i Z. Janowska (Socjaldemokracja Polska – z listy LiD). Socjologowie występowali także w charakterze ekspertów rządowych (np. A. Sulek), sejmowych i partii politycznych.

¹⁷ *Sierpień '80 w optyce mieszkańców wsi i małych miast*, M. Latoszek (red.). Gdańsk 1990, Gdańskie Towarzystwo Naukowe. Komisja Socjologiczna; *Młodzi torunianie wobec zmian społecznych i zagrożeń cywilizacyjnych*, A. Kaleta i G. Zabłocki (red.). Toruń 1990, UMK.

¹⁸ *Robotnicy – aktorzy aktu pierwszego*, Warszawa 1990. Szkoła Główna Planowania i Statystyki. Instytut Gospodarstwa Społecznego. Centrum Badań

ły się opracowania, których autorzy próbują przedstawić zasady funkcjonowania ustroju. Jedną z pierwszych syntez była przygotowana przez socjologów z Instytutu Studiów Politycznych, przede wszystkim przez Edmunda Wnuk-Lipińskiego i Marka Ziółkowskiego¹⁹. Większość autorów zajmujących się charakterystyką nowego podkreśla, że demokracja i kapitalizm może przyjmować różne postacie, zarówno taką jak na Zachodzie, jak i taką, która występuje w Ameryce Łacińskiej. Demokracja w Polsce przedstawia zatem jedną z form, ale – jak twierdzą autorzy – przemiany w Polsce mają charakter instytucjonalny i imitacyjny. Społeczeństwo polskie staje się w coraz większym stopniu społeczeństwem naśladowczym w stosunku do społeczeństw zachodnich. Uczeni poznańscy, m.in. Tomasz Zarębski i Leszek Nowak, skoncentrowali swoją uwagę na charakterystyce tworzącego się społeczeństwa kapitalistycznego, przedstawiając teorię totalitarnego kapitalizmu²⁰. Pojawiły się całościowe opracowania dotyczące innych aspektów współczesności²¹.

0.5. Zagadnienia metodologiczne, analiza źródeł

Kontynuując temat instytucjonalizacji socjologii, chciałam przede wszystkim zobaczyć jak rozwijały się instytucje naukowe, w których uprawiano socjologię, czy zmieniały zakres zainteresowań, które z nich przestawały istnieć i jakie nowe tworzone. Chciałam dowiedzieć się, jakie zadania instytucje te miały realizować, czy chodziło o rozwijanie wiedzy socjologicznej, czy przewidywano dla socjologii cele praktyczne, a jeśli tak, to jakie.

Samorządowych; J. Borucka, D. Skrzypiński, *Polityka skuteczna: marketingowa analiza sukcesu wyborczego*. Wrocław 1995, Volumed.

¹⁹ *Pierwsza dekada niepodległości. Próba socjologicznej syntezy*, E. Wnuk-Lipiński i M. Ziółkowski (red.). Warszawa 2001, Instytut Studiów Politycznych PAN.

²⁰ *Ścieżki transformacji. Ujęcia teoretyczne i opisy empiryczne*, K. Brzechczyn (red.). Poznań 2003, Zys i Ska.

²¹ P.T. Kwiatkowski, *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie transformacji*. Warszawa 2008, Scholar.

W pracy, w której omawiałam postępy instytucjonalizacji polskiej do 1970 r., wysunęłam tezę, że w latach siedemdziesiątych socjologia polska osiągnęła szczybel „Nauki Ustabilizowanej” i weszła w okres, który można byłoby nazwać „Wielką Nauką”. Określając lata siedemdziesiąte jako początek Wielkiej Nauki w Polsce, brałam pod uwagę stosunkowo liczne środowisko naukowe, strukturę instytucji naukowych i organizację dydaktyki (instytuty naukowe), istnienie wielu specjalizacji naukowych, postępującą profesjonalizację socjologii, czyli istnienie zawodu socjologa (przede wszystkim socjologa przemysłu) z określonymi wymaganiami, dotyczącymi zakresu zainteresowań i sposobów awansowania. O przejściu do Wielkiej Nauki mogła też świadczyć działalność Polskiego Towarzystwa Socjologicznego i jego starania w obronie niezależności statusu socjologii. W latach osiemdziesiątych – jak już wspomniałam – rozwój instytucji socjologicznych został zahamowany. Nastąpiło zmniejszenie liczby studentów socjologii w istniejących uczelniach, były trudności z zatrudnianiem młodych pracowników naukowych z dziedziny socjologii w istniejących instytutach socjologicznych, trudności z uruchomieniem kierunku socjologicznego w nowych uczelniach, znacznie zmniejszono liczbę socjologów przemysłowych. Zahamowanie rozwoju instytucji socjologicznych w latach osiemdziesiątych postawiło pod znakiem zapytania tezę o przejściu socjologii do etapu Wielkiej Nauki. Kiedy porównamy liczbę instytucji uprawiających socjologię, liczbę uczelni, w których można studiować ten kierunek, liczbę studentów, liczbę absolwentów, a także liczbę specjalizacji w latach siedemdziesiątych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i III Rzeczypospolitej, to wyraźnie trzeba stwierdzić, że o naprawdę Wielkiej Nauce możemy mówić dopiero po 1989 r.

Omawiany okres podzieliłam na trzy części, z których każda obejmuje mniej więcej dziesięć lat. Kryterium wyróżnienia poszczególnych podokresów były wydarzenia polityczne: po pierwsze – wypadki grudniowe na Wybrzeżu, po drugie – powstanie Solidarności, po trzecie – wybory 1989 r. Dwie pierwsze części obejmują dwie dekady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (czyli czasy realnego socjalizmu). Część ostatnia to czasy III Rzeczypospolitej, czyli budowanie społeczeństwa rynkowego, w którym dominuje własność prywatna. Dwie pierwsze dekady to czasy domi-

nującej roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w ostatniej natomiast konkurowało ze sobą wiele partii, czy szerzej ujmując – obozów politycznych.

Chciałam pokazać różnice w funkcjonowaniu instytucji naukowych w każdej z dekad. Dlatego w każdym rozdziale przedstawione są uwarunkowania polityczne, odmienne w kolejnych dziesięcioleciach. W latach siedemdziesiątych, na przykład, stały się ważne stosunki między państwem a Kościołem katolickim i pojawienie się opozycji politycznej, która zainteresowała się tematami naukowymi z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. W każdej dekadzie analizowano zmiany struktury instytucji naukowych i zmiany dydaktyki z zakresu socjologii w szkołach wyższych, zarówno na kierunkach socjologicznych, jak i niesocjologicznych. W każdej z dekad interesowała mnie zmieniająca się rola Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. W ostatniej części, poświęconej latom dziewięćdziesiątym, wprowadziłam dodatkowo dwa podrozdziały – jeden poświęcony szkołom niepublicznym i drugi poświęcony ośrodkom badania opinii publicznej.

Najważniejsze było zebranie źródeł potrzebnych do opisu przebiegu procesu instytucjonalizacji. Są to informacje zamieszczone we wspomnieniach osób, które kształtowały oblicza socjologii w tym czasie, publikowane i niepublikowane dokumenty życia społecznego: sprawozdania z posiedzeń senatów uczelni, posiedzeń rad wydziałów, spisy wykładów i składy osobowe na poszczególnych uczelniach, informatory nauki polskiej z lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, „Informacja Bieżąca PTS”, wydawnictwa okolicznościowe, wykorzystano także „Studia Socjologiczne”, szczególnie Kronikę życia naukowego. „Studia Socjologiczne” zamieszczały także artykuły problemowe – merytoryczne, dotyczące rozwoju wiedzy socjologicznej w Polsce. Ponadto ukazało się kilka książek na ten temat. Ważne były dane z archiwów uczelnianych. Udało się zebrać dane z większości uczelni – senatów, rad naukowych instytutów socjologii, rad wydziałów nauk społecznych i filozoficznych – chociaż ich zakres i jakość były bardzo zróżnicowane. Staralam się też zdobyć informacje na temat inicjatyw naukowych pojawiających się w ramach zorganizowanej i zinstytucjonalizowanej opozycji, udziału w nich socjologów i wpływu nieoficjalnych stowarzyszeń naukowych na

oficjalnie funkcjonujące struktury naukowe. Inicjatywy podejmowane przez ludzi nauki zostały przedstawione przez wielu uczestników we wspomnieniach, a także w opracowaniach naukowych.

Bardzo pomocny w powstaniu pracy był grant Komitetu Badań Naukowych, bo umożliwił zlecenie zebrania materiałów archiwalnych z każdego z uniwersytetów osobom z nimi związanym. Władzom różnych uczelni i socjologom tam zatrudnionym oraz wszystkim, którzy pomogli mi w dotarciu do materiałów archiwalnych, chcę w tym miejscu serdecznie podziękować za ogromne zaangażowanie, inicjatywę w poszukiwaniu materiałów i rzetelność. Bez ich pomocy praca ta nie mogłaby powstać.

*

* *

Na koniec kilka informacji porządkowych. Monografia składa się z trzech rozdziałów poprzedzonych niniejszym wstępem. Przypisy bibliograficzne numerowane są w obrębie każdego rozdziału książki, co wynika z ich dużej liczby (od ponad dwustu w rozdziale pierwszym i drugim do ponad trzystu w rozdziale trzecim). Ponieważ praca opiera się przede wszystkim na archiwaliach, dlatego też dołączony do każdego z rozdziałów „Wykaz skrótów nazw dokumentów i informacji” zawiera pełny opis bibliograficzny przywołanego materiału. Wykaz ułożony jest: a) alfabetycznie, b) chronologicznie, natomiast w tekście głównym w przypisie dolnym znajduje się tylko skrót, np. protokół 07.03.1974, co znaczy: protokół posiedzenia Rady Wydziału Filologiczno-Historycznego WSP im. Powstańców Śląskich w Opolu, 7 marca 1974 r., Archiwum UO, nr akt. 5/10/93 (patrz „Wykaz.... do rozdziału 1”), uzupełniony czasem komentarzem czy informacją dodatkową. Obok zastosowanych w przypisach skrótów znajdują się przypisy, będące odnośnikami do wykorzystanych w tekście publikacji innych autorów lub będące komentarzami czy informacjami uzupełniającymi tekst główny. Praca kończy się indeksem osób i instytucji prezentowanych w książce oraz streszczeniem w języku angielskim. Ze względu na objętość tej monografii, nie zawiera ona oddzielnego wykazu literatury, bowiem wszelkie informacje o wykorzystanych pozycjach znajdują się w stosownych przypisach.

Nina Kraśko

Funkcjonowanie instytucji socjologicznych w Polsce w latach 1970–1980

1.1. Sytuacja polityczna Polski

Zapoczątkowane Marcem 1968 r. wydarzenia polityczne końca lat sześćdziesiątych wpłynęły na przesilenie, a w konsekwencji na zwrot w sposobie sprawowania władzy w Polsce, zasadniczo zmieniły sytuację polityczną kraju, również uniwersytetów i środowiska naukowego. W marcu 1968 r. na Uniwersytecie Warszawskim rozwiązano kilka kierunków studiów (w tym socjologię), pozbawiono pracy kilku samodzielnych pracowników naukowych, w tym socjologów marksistowskich Marię Hirszowicz i Zygmunta Baumana. Zarzucano im inspirowanie protestu studentów, odejście od marksizmu na pozycje rewizjonistyczne, nadmierne ambicje polityczne, propagowanie zachodnich teorii socjologicznych i filozoficznych, co spowodowało konieczność definiowania na nowo założeń socjologii marksistowskiej. Skutki były więc ważne zarówno dla socjologów partyjnych, jak i bezpartyjnych.

Po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego, w tym polskich, do Czechosłowacji w sierpniu 1968 r. aresztowano kilka osób, także socjologów (wcześniej dostarczali opozycyjną literaturę na stronę czeską).

Na sytuację polityczną i społeczną kraju dekady lat siedemdziesiątych wpłynęły też strajki w Gdańsku i Szczecinie w 1970 r.

Protest robotników z Wybrzeża został stłumiony, ale jego skutkiem była zmiana najwyższych władz politycznych. Funkcję pierwszego sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) objął Edward Gierek, został powołany też nowy rząd z Piotrem Jaroszewiczem na czele.

Ekipa Gierka dążyła do przywrócenia zaufania do kierownictwa partii i rządu. Uznała, że w celu przyśpieszenia rozwoju należy kraj otworzyć na Zachód, na nowoczesną technologię. Pożyczki od państw zachodnich miały służyć modernizacji gospodarki.

Zmieniły się zasady działania cenzury. Można było publikować prace dotyczące Drugiej Rzeczypospolitej, rządu na emigracji i Polski Podziemnej.

Oslabienie motywacji ideologicznej przyczyniło się do zmniejszenia się nacisku na stosowanie marksistowskiej metodologii w naukach społecznych. Cenzura dbała natomiast, by przesłania publikowanych dzieł – naukowych i literackich – nie godziły w monopol władzy partii, jej wizję ładu społecznego i „dobre imię” ZSRR¹.

Ekipe Gierka udało się osiągnąć stan stabilizacji politycznej. Relacje między władzą a społeczeństwem oraz w obrębie partii i aparatu władzy starano się podporządkować zasadzie bezkonfliktowości. Waga uzasadnień ideologicznych ustroju zmalała na korzyść argumentów prawnych, historycznych i geopolitycznych: ideologii jedności narodu (pisał o tym m.in. Władysław Markiewicz), mobilizacji społeczeństwa do podjęcia odpowiedzialności za własną przyszłość; akcentowania cnoty dobrej pracy i wykształcenia, znaczenia nauki w modernizacji kraju.

Druga połowa lat siedemdziesiątych przyniosła kryzys polityczny, gospodarczy i wzrost protestów społecznych. Pierwszy od wielu lat otwarty sprzeciw wywołało w 1976 r. wprowadzenie przez sejm do konstytucji zapisów o kierowniczej roli partii, o nie naruszalności więzi z ZSRR. Brakowało środków do prowadzenia polityki rolnej, pogorszył się bilans handlu zagranicznego, rosło zadłużenie Polski.

Zdaniem Andrzeja Friszkego, Gierek ulegał naciskom lobby przemysłu ciężkiego i ludziom przeciwstawiającym się reformom

¹ A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*. Warszawa 2003, Iskry, s. 336.

gospodarczym, nie korzystał natomiast z rad ekspertów, ustępował przed żądaniami płacowymi i cenowymi. Narzędziem osiągnięcia spokoju społecznego stało się podnoszenie płac. W 1976 r. władze uznały za konieczne podwyżki cen. Dzień przed ich wprowadzeniem rozpoczęły się strajki i nieformalne przerwy w pracy, w tym najbardziej dramatyczne protesty robotników w Radomiu i Ursusie, którzy z żądaniem odwołania podwyżek wyszli na ulice.

W Radomiu podczas pacyfikacji protestujących, którzy podpalili Komitet Wojewódzki, zginęło dwóch demonstrantów, kilkuset zostało rannych. Po stłumieniu strajków aresztowano wielu ich uczestników, wielu też zwolniono z pracy. Pogłębiał się kryzys społeczny i polityczny. Kryzys dotknął społeczeństwo o rozbudzonych apetytach konsumpcyjnych. Sprzeciw wobec zmian w konstytucji oraz wydarzenia w Radomiu uaktywniły opozycję.

W 1980 r. w lipcu w Lublinie wybuchły strajki, głównie o charakterze ekonomicznym, z elementami żądań politycznych. W sierpniu robotnicy Stoczni Gdańskiej wystąpili w obronie warunków pracy, wkrótce ich żądania nabrały charakteru politycznego; pracownicy innych zakładów przystąpili do strajków solidarnościowych. Po półtoramiesięcznym proteście władze państwowe podpisały z komitetami strajkowymi w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu porozumienia, zobowiązując się w nich do zmian politycznych, poprawy warunków pracy i poszerzenia swobód obywatelskich. Przeciw ustrojowi socjalistycznemu w Polsce zrodził się w sierpniu 1980 r. wielki ruch społeczny w formie związku zawodowego: Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” (NSZZ „Solidarność”). W ruchu tym aktywnie uczestniczyły uniwersytety.

1.2. Stosunki między państwem a Kościołem katolickim

Na atmosferę lat siedemdziesiątych ogromny wpływ miał Kościół katolicki, mający w Polsce bardzo silną pozycję. Do katolicyzmu przyznawało się dziewięćdziesiąt procent obywateli, systematycznie w mszach uczestniczyło pięćdziesiąt pięć procent ludności. Pierwsza połowa lat siedemdziesiątych charakteryzowała się

poprawą stosunków między państwem i Kościołem katolickim. Kościół otrzymał na własność mienie użytkowane na Ziemiach Zachodnich. Wierni zaczęli wyjeżdżać na pielgrzymki (np. na beatyfikację ojca Maksymiliana Kolbego). Zaprzeszono analizy finansów Kościoła, kontroli punktów katechetycznych i seminariów duchownych; ustały represje administracyjne wobec kleru; wydawano pozwolenia na wznoszenie obiektów sakralnych. Od Kościoła oczekiwano, że uzna nieodwracalność przemian ustrojowych, zachowa lojalność wobec władz PRL, zaakceptuje sojusz z ZSRR, a nawet będzie oddziaływać na rzecz jedności narodu jako wspólnoty żyjącej w ustroju socjalistycznym.

Jednak z upływem czasu i pogorszeniem sytuacji ekonomicznej i społecznej stosunki między władzami a Kościołem psuły się. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych Kościół stał się miejscem aktywniejszej działalności społecznej; zaczął większą uwagę poświęcać kulturze i historii. Na organizowane Dni Kultury Chrześcijańskiej zapraszano działaczy świeckich. Szczególnie aktywne były środowiska „Znaku”, a zwłaszcza „Więzi”, „Tygodnika Powszechnego” i Klubów Inteligencji Katolickiej (KIK). W Krakowie organizowano wykłady i spotkania dyskusyjne – kulturalne, publicystyczne i naukowe – w kościele Dominikanów i u sióstr norbertanek. Prowadzili je Karol Tarnowski i ks. Józef Tischner. Prelekcje dotyczyły historii i socjologii (Andrzej Wielowieyski). Władze postraktały te inicjatywy jako działalność opozycyjną. Naciski ze strony Urzędu ds. Wyznań sprawiły, że spotkania te przerwano.

Kiedy po śmierci papieża Jana Pawła I papieżem został Karol Wojtyła, dotychczasowy ordynariusz diecezji krakowskiej, władze państwa spodziewały się łatwiejszych kontaktów z Kościołem, ale nadzieje te nie spełniły się. Kościół coraz częściej zaczął występować jako obrońca interesów społeczeństwa wobec władz i pośrednik między opozycją polityczną a władzami Polski. Wizyta papieża w Polsce, którą pod wpływem władz państwowych przesunięto poza obchody uroczystości dziewięćsetlecia męczeństwa św. Stanisława, okazała się ogromnym sukcesem papieża. Jak stwierdzają historycy, stała się katalizatorem rozwoju samoświadomości społecznej i krytycyzmu politycznego oraz zorganizowanej działalności opozycyjnej.

1.3. Opozycja polityczna

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych cofnięto część pomarcowych represji, umiarkowana liberalizacja wprowadzona przez ekipę Gierka była dobrze oceniana, a środowiska opozycyjne nie były aktywne. Wzrost ich aktywności rozpoczął zbieranie podpisów przeciwko zmianom w konstytucji oraz wydarzenia w Radomiu, kiedy to inteligencja opozycyjna zaczęła solidaryzować się z protestującymi robotnikami. Komitet Obrony Robotników (KOR), który powstał 23 września 1976 r., od początku podjął jawną działalność; domagał się uwolnienia wszystkich więzionych i przywrócenia do pracy uczestników protestu, niósł prześladowanym pomoc prawną, finansową i lekarską, gromadził informacje o represjach i publikował je; zbierał pieniądze na opłacenie pomocy prawnej, wydawał komunikaty z danymi o represjach; powstała sieć stałych współpracowników. KOR zaapelował o wysyłanie do sejmu listów z żądaniem powołania nadzwyczajnej komisji do zbadania przejawów łamania prawa. W ciągu kilku miesięcy listy podpisało kilka tysięcy osób.

W obronie praw obywatelskich działacze opozycji często powoływali się na konstytucję, starali się nie łamać przepisów. Jacek Kuroń i Adam Michnik propagowali strategię opartą na przekonaniu, że możliwe są: sprzeciw, wyrażanie własnych poglądów, obrona własnych praw oraz samoorganizacja środowisk, grup społecznych i zawodowych. We wrześniu 1977 r. KOR przekształcił się w Komitet Samoobrony Społecznej KOR (KSS KOR), a jego działania adresowane były do całego społeczeństwa.

Władze oficjalnie ignorowały istnienie opozycji politycznej. Ekipie Gierka zależało na pozytywnym wizerunku na Zachodzie i na nieprovokowaniu konfliktów z Kościołem. Zadanie inwigilacji środowisk dysydenckich przejęła Służba Bezpieczeństwa, która szykanowała, zastraszala, zatrzymywała w aresztach zarówno członków KSS KOR, jak i jego współpracowników. O represjach członkowie organizacji informowali korespondentów zagranicznych, przekazywali wiadomości prasie zachodniej. Działalność KOR ośmielała inne środowiska opozycji.

W marcu 1977 r. powstał Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO), deklarujący prawicowe wartości i eksponujący

hasła niepodległościowe. Wyłonił się z niego Ruch Młodej Polski (RMP) z Aleksandrem Hallem i Konfederacja Polski Niepodległej (KPN), kierowana przez Leszka Moczulskiego. Polskie Porozumienie Niepodległościowe (PPN), na czele którego stali Jan Olszewski, Zdzisław Najder oraz pisarze Andrzej Kijowski i Jan Józef Szczepański, skupiało się na tworzeniu refleksji politycznej.

Utworzone w 1978 r. Komitety Założycielskie Wolnych Związków Zawodowych nie były specjalnie aktywne; intensywniej rozwijały się WZZ Wybrzeża (Bogdan Borusewicz, Andrzej Gwiazda, Lech Wałęsa, Anna Walentynowicz).

W 1977 r. rozpoczęła działalność Niezależna Oficyna Wydawnicza (NOWA) kierowana przez Mirosława Chojeckiego, która do 1980 r. wydała około sześćdziesięciu książek w kilkutysięcznych nakładach. KSS KOR miał własne czasopisma, zwłaszcza „Robotnika” (wydawanego od 1977 r. przez Jana Lityńskiego, Henryka Wujca, Helenę Łuczywo), w którym opublikowano Kartę Praw Robotniczych (60 tys. egz.). Wychodziły też pisma kulturalno-literackie („Puls”, „Zapis”, „Krytyka”).

Kolejne pisma grupowały wokół siebie środowiska ideowe i polityczne, np.: „Głos” (Antoni Macierewicz), „Spotkania” (Janusz Krupski), „Res Publica” (Marcin Król), „Bratniak” (Aleksander Hall), „Droga” (Leszek Moczulski, Andrzej Czuma, Jan Dworak). Z ROPCiO związany był też adresowany do chłopów „Gospodarz”.

Działały także oficjalnie działające organizacje oraz środowiska polityczne i społeczne niezależne od władz państwowych, np. Kluby Inteligencji Katolickiej (KIK). W zarządzie warszawskiego klubu zasiadali m.in. Wojciech Arkuszewski, Wojciech Ostrowski, Bogumił Studziński oraz Henryk Wujec, który był też członkiem KOR i KSS KOR. Środowiska związane z KIK w Warszawie wydawały miesięcznik „Więź” (red. naczelny Tadeusz Mazowiecki), w Krakowie miesięcznik „Znak” (red. naczelny od 1973 r. Bohdan Cywiński, a wcześniej Hanna Malewska) i ukazujący się bez przerwy od 1958 r. tygodnik społeczno-kulturalny „Tygodnik Powszechny” (red. Jerzy Turowicz).

1.4. Towarzystwo Kursów Naukowych

W 1977 r. Adam Michnik i Andrzej Celiński wystąpili z inicjatywą zorganizowania w ramach KSS KOR wykładów z różnych dziedzin wiedzy, przede wszystkim nauk humanistycznych, takich jak historia, socjologia, ekonomia czy literaturoznawstwo. Zajęcia miały obejmować problematykę fałszowaną lub pomijaną na uniwersytetach. Wnioskodawcy nawiązywali do koncepcji Uniwersytetu Latającego (UL) działającego na przełomie XIX i XX w. w Warszawie. Uniwersytet Latający działał w sytuacji zaborów, kiedy nie było innej możliwości przekazywania wiedzy naukowej w języku polskim. Nawiązując do tamtej nazwy, wskazywano na podobieństwo sytuacji. Wprawdzie teraz nie było kłopotów z wykładami w języku polskim, ale nie wszystkie tematy podejmowano, inne fałszowano lub jednostronnie oświeclano i właśnie chodziło o wykłady poruszające takie tematy.

Michnik podkreślał, że w swojej dalszej działalności KOR powinien położyć nacisk na sprawy kulturalno-oświatowe, one bowiem pomogą w zachowaniu „duszy narodu”, czyli świadomości narodowej, kultury i tradycji. Utworzenie Uniwersytetu Latającego było związane z przygotowaniami do powołania w Warszawie Studenckiego Komitetu Solidarności².

Wielu wykładowców podejmowało tematy dotyczące szeroko pojętej problematyki społecznej, m.in.: Tomasz Burek – *Literatura jako wyraz świadomości społecznej*, Bohdan Cywiński – *Sprawa polska w myśli politycznej i mentalności społecznej epoki zaborów*, Jerzy Jedlicki – *Współczesne ideologie polityczne*, Tadeusz Kowalik – *Z historii gospodarczej i historii myśli ekonomicznej*, Adam Michnik – *Z dziejów politycznych Polski Ludowej*. Zapowiadano dwa cykle wykładów socjologów: Jana Strzeleckiego *Przegląd wielkich dyskusji trzydziestolecia powojennego* oraz Andrzeja Tyszkę *Tradycje i realizacje kultury socjalistycznej*. Wykładowcy najczęściej byli pracownikami instytutów PAN. O ile inicjator – Michnik – w świadomości społecznej występował przede wszystkim jako

² Zob. R. Terlecki, *Uniwersytet Latający i Towarzystwo Kursów Naukowych 1977–1981*. Rzeszów 2000, Instytut Europejskich Studiów Społecznych – Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego, s. 22–25.

opozycjonista, to większość pozostałych wykładowców była znana z działalności naukowej i twórczości pisarskiej. Wielu współpracowało z redakcjami literackimi i kulturalnymi. Burek był członkiem redakcji „Twórczości”, Cywiński redaktorem naczelnym miesięcznika „Znak”, Jedlicki współpracował z „Więzią”.

Tylko Tyszka wyładał w szkole wyższej (w Instytucie Socjologii UW), ale jego wykłady na Uniwersytecie Łatającym nie odbyły się. Pozostali, nawet pracownicy naukowcy PAN, nie mieli w zasadzie możliwości kontaktów dydaktycznych z młodzieżą.

Wykładowcy na wykładach innych osób występowali w roli słuchaczy. Dzięki temu możliwe było powstanie szerokiego środowiska osób zaangażowanych w działalność opozycyjną, w większości znających się osobiście, często ze sobą zaprzyjaźnionych, solidarnie reagujących na represje czy szykany ze strony władz.

Tłem dla działalności Uniwersytetu Łatającego, oprócz KSS KOR, były Kluby Inteligencji Katolickiej (KIK). Organizowały spotkania, w których często referaty przedstawiały osoby uczestniczące także w działalności UL, zarówno w charakterze wykładowców, jak i słuchaczy. Na sesji „Chrześcijananie wobec praw człowieka” organizowanej w dniach 8–16 listopada 1977 przez KIK w Warszawie występowali m.in. Jan Strzelecki, Jerzy Jedlicki i Bohdan Cywiński. Niektóre referaty zostały opublikowane w miesięczniku „Więź”, omówione w „Tygodniku Powszechnym” i wydane w 1980 roku przez Éditions du Dialogue, w Paryżu pod tytułem *Chrześcijananie wobec praw człowieka*.

Powstające studenckie komitety solidarności organizowały wykłady i zapraszały działaczy opozycyjnych. Klub Dyskusyjny Krakowskiego SKS zapraszał m.in. Leszka Moczulskiego, Jacka Kuronia, Antoniego Macierewicza czy Adama Michnika. Systematyczne wykłady organizowały SKS we Wrocławiu, Szczecinie i Gdańsku.

Zakładano także podziemne wypożyczalnie, z których pierwsza była prowadzona przez Teresę Bogucką. Mimo konfiskaty poszczególnych numerów, cała biblioteka nie została wykryta. Zakazane tytuły starała się gromadzić współpracująca z TKN Biblioteka Socjologiczna przy Kole Naukowym Studentów Socjologii UW. O dostęp do zakazanych książek troszczył się też SKS w Krakowie,

który zorganizował liczącą kilkaset tomów bibliotekę wydawnictw podziemnych.

Uniwersytet Latający był wstępem do powstania sformalizowanej struktury, jaką było Towarzystwo Kursów Naukowych (TKN). Zebranie kilkudziesięciu osób ze środowisk naukowych, na którym zdecydowano powołać do życia Towarzystwo Kursów Naukowych, odbyło się 22 stycznia 1978 r. Pomysłodawcą był Edward Lipiński.

Inicjatywą tą pragniemy wyjść naprzeciw dążeniom do poszerzenia, wzbogacenia i uzupełnienia wiedzy, które ożywiły się od pewnego czasu w kręgach młodzieży studenckiej i młodej inteligencji w Polsce. Dążenia te są szczególnie żywe w zakresie nauk społecznych i humanistycznych. Rodzi je potrzeba zrozumienia epoki i społeczeństwa, w którym żyjemy oraz chęć pogłębienia własnej samowiedzy. (...) Niedostatki wykształcenia oficjalnego oraz polityczne i ideologiczne ograniczenia wolności nauki znane były i krytykowane od wieków. Chcąc im zaradzić społeczeństwa tworzyły i tworzą instytucje oraz formy nauczania poza systemami oświaty oficjalnej. Również dzieje nauki i oświaty polskiej mają w tym względzie świetne tradycje wielu towarzystw oświatowych „uniwersytetu latającego”, „Poradnika dla samouków” czy Wolnej Wszechnicy Polskiej w okresie międzywojennym³.

Terlecki uważa, że był to świadomy kamuflaż, ostrożne sformułowania miały uspokoić władze państwowe i partyjne, nie dać im powodu do represji.

Zebrani podpisali deklarację i ustalili, kogo zaprosić do grona założycieli. Wśród sygnatariuszy byli również przedstawiciele specjalności, w których nie zachodziła potrzeba uzupełniania wiedzy drogą prywatnych wykładów, nie były one w rozumieniu władzy „polityczne”. Powstały więc dwie grupy sygnatariuszy deklaracji: jedni podejmowali współodpowiedzialność moralno-społeczną, drudzy byli czynnymi wykładowcami. Wśród założycieli TKN znalazło się czterech członków PAN, dwunastu profesorów, pisarze i publicyści, a także socjologowie: Aldona Jawłowska, socjolog IFiS PAN, Irena Nowakowa, Marek Tabin, Andrzej Tysza,

³ *Deklaracja założycielska Towarzystwa Kursów Naukowych* w: R. Terlecki, *Uniwersytet Latający...*, s. 277–279, „Komunikat KSS «KOR». Biuletyn Informacyjny” 1978, nr 18, s. 27–29.

Andrzej Celiński, Jakub Karpiński z UW i Adam Stanowski z KUL⁴. W roku akademickim 1978/1979 do TKN przystąpili kolejni uczeni i intelektualiści, m.in. socjologowie Marcin Król, Paweł Śpiewak (działacz KIK), Zbigniew Wierzbicki (profesor IFiS PAN). Członkowie wybrali Radę Programową.

Ranga naukowa i intelektualna założycieli Towarzystwa miała zapobiec represjom wobec wykładowców i słuchaczy wykładów, odbywających się poza oficjalnymi strukturami państwa. Jednak różne formy nacisków na uczestników nieoficjalnej działalności dydaktycznej nie ustawały. Najczęstsze były rewizje (tylko ci, którzy mieli wysoką pozycję naukową, np. członkowie PAN, jak Władysław Kunicki-Goldfinger, uniknęli przeszukania mieszkania). Szczególnie dokuczliwy dla naukowców i intelektualistów należących do TKN był zakaz wyjazdu na Zachód⁵.

Zakładano, że wykłady będą jedną z form działalności TKN. Miało ono także organizować opiekę indywidualną nad osobami podejmującymi się opracowania tematów źle widzianych przez władze partyjne i państwowe oraz pomagać studentom i pracownikom, którzy narazili się władzom swoją działalnością lub postawą społeczną i polityczną. Zakładano, że TKN może ułatwić kontakty zagraniczne, dostęp do literatury, zapewnić stypendia, podjąć działalność wydawniczą poza obiegiem cenzury. Miało także wydawać publikacje, które pozwalałyby korzystać z wykładów organizowanych przez TKN przez młodzież z mniejszych ośrodków (w których nie organizowano takich wykładów), umożliwiając im podjęcie samokształcenia.

W II semestrze w roku akademickim 1977/1978 TKN kontynuowało program wykładów z I semestru. Wykład Jedlickiego nosił tytuł *Ideologie społeczne i polityczne od Rewolucji Francuskiej do II wojny światowej*, a Jana Strzeleckiego *Przegląd wielkich dyskusji pierwszego piętnastolecia powojennego*. Irena Nowakowa przygotowała cykl wykładów *Scentralizowana struktura władzy a życie społeczne*, zaś Adam Stanowski – *Społeczne problemy*

⁴ Por. R. Terlecki, *Uniwersytet Latający...*, s. 43–45.

⁵ Tamże, s. 33 Odmowy takie otrzymali m.in.: A. Jawłowska – była zaproszona na stypendium American Council of Learned Society i A. Celiński – na Kongres Socjologiczny do Uppsali.

wychowania⁶. Czasami zapraszano gości specjalnych (takich jak np. Czesław Bobrowski, Władysław Bieńkowski, Józef Rybicki), w niektórych wykładach uczestniczył Sten Johansson z Wydziału Socjologicznego Uniwersytetu w Sztokholmie.

Władze państwowe i partyjne uznały wykłady UL za formę propagandy i podjęły działania uniemożliwiające jego dalszą działalność. Uprzedzano studentów o konsekwencjach przychodzenia na wykłady (traktowano je jako nielegalne zgromadzenia), zatrzymywano wykładowców. Pod koniec 1978 r. represje i szykany trochę się zmniejszyły, na co prawdopodobnie miała wpływ obecność zagranicznych gości. Ale wtedy zaczęli przychodzić na zebrania członkowie Socjalistycznego Związku Studentów Polskich z UW, jako reprezentujący inny punkt widzenia „dyskutanci”, którzy podejmowali dyskusje z wykładowcą, zadając pytania dotyczące tematu wykładu oraz kompetencji i uprawnień wykładowcy do prowadzenia wykładów. Niektórzy wykładowcy (Michnik) na początku traktowali pojawienie się członków SZSP jako pozytywne zjawisko, bo inicjowali oni polemikę i dyskusję. Inni od początku byli przekonani, że z tymi uczestnikami nie może być żadnej dyskusji, ponieważ nie chodzi im o zdobywanie wiedzy ani o dyskusję z wykładowcami i uczestnikami, ale o ich obrażanie. Na zebrania TKN zaczęli także przychodzić studenci z Akademii Wychowania Fizycznego, karatecy, zapaśnicy, bramkarze z klubów studenckich. Na początku 1979 r. grupy te zaczęły stosować metody bojówkarskie, wywołując awantury, obzucając wyzwiskami wykładowców.

Towarzystwo Kursów Naukowych starało się zaalarmować opinię publiczną, informując o stosowaniu takich metod. Działalność bojówek potępiły niektóre organizacje oficjalne, np. Rady Wydziałów, organizacje wydziałowe SZSP, a także poszczególne

⁶ Ponadto – B. Cywiński, *Sprawa polska w myśli politycznej i w mentalności społecznej epoki zaborów*; T. Kowalik, *Historia gospodarcza i historia ekonomiczna Polski współczesnej*; A. Michnik, *Z dziejów politycznych Polski Ludowej*. W tym okresie pojawiły się nowe cykle wykładów. Oprócz wymienionych wykładów I. Nowakowej i A. Stanowskiego wykładali też S. Amsterdamski, *Společné problémy nauki współczesnej*; W. Bartoszewski, *Historia polityczna w latach 1938–1945*; J. Kuroń, *Společzeństwo a wychowanie*; A. Werner, *Ideowe oblicze polskiego kina*; W. Woroszyński, *Wybrane zjawiska i problemy nowszej literatury rosyjskiej*.

osoby i organizacje opozycyjne. W Studenckim Ośrodku Dyskusyjnym 9 kwietnia 1979 r. odbyło się spotkanie z udziałem organizacji i członków SZSP, działaczy i sympatyków opozycji oraz tych, którzy chcieli się dowiedzieć, kto w tym sporze ma rację.

Po kilku miesiącach władze TKN postanowiły nie podawać do publicznej wiadomości rozkładu zajęć, tematyki, nazwiska wykładowcy i adresu wykładu. Jednak na wykłady w dalszym ciągu przychodziły zorganizowane grupy z zamiarem ich zerwania, na przykład 21 maja 1979 r. na prelekcję Adama Kerstena *Obraz historii w podręcznikach polskich*. Zdaniem Friszkego, działalność bojówek została przerwana dzięki decyzji podjętej na szczepie KC PZPR. Prawdopodobnie pewien wpływ miała zbliżająca się wizyta papieża. TKN zresztą z tej okazji ograniczył swoją działalność, żeby uniknąć awantur⁷.

Nadal odbywały się kolokwia TKN, czyli dyskusje w gronie członków Towarzystwa i zaproszonych specjalistów nad wybranymi problemami nauki, kultury i polityki. Na jednym z takich spotkań omówiono raport Konwersatorium Doświadczenie i Przyszłość *O stanie Rzeczypospolitej i drogach wiodących do jej naprawy*, o szkolnych podręcznikach historii i o plotce jako zjawisku społecznym.

Ważną formą działań TKN były działania edytorskie. Wszystkie publikacje ukazywały się nakładem oficyny NOWA. Jeszcze w roku akademickim 1978/1979 wyszedł pierwszy „Zeszyt TKN” poświęcony językowi propagandy: *Nowo-mowa*. Był to zapis dyskusji podczas kolokwium, opracowany przez Stefana Amsterdamskiego, Aldonę Jawłowską i Tadeusza Kowalika. Drugi zeszyt TKN, *Jaka historia literatury jest nam dzisiaj potrzebna*, zawierał referat Tomasza Burka, a następny zeszyt – opracowanie Waldemara Kuczyńskiego *Po wielkim skoku* (rozszerzona wersja referatu wygłoszonego na sesji PTS), poświęcone polityce gospodarczej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Wydano też pierwszy tomik nowej serii: *Zeszyty TKN – „Idee”*, w którym zamieszczono wybór z pism Tomasza Masaryka ze wstępem Pawła Bodnara. Rozpoczęto wydawanie serii z wykładami TKN; m.in. opublikowano w niej

⁷ Por. A. Friszke, *Opozycja polityczna w PRL 1945–1980*, s. 506.

wykład Władysława Bartoszewskiego *Polskie państwo podziemne 1939–1945*.

Pod egidą TKN w uzgodnieniu z wykładowcami TKN i pod ich bezpośrednią opieką powstawały prace doktorskie, na przykład Aleksandra Halla: *Polska myśl polityczna na przełomie XIX i XX wieku*.

Edward Lipiński przedstawił działalność TKN na forum Partii Socjaldemokratycznej w Szwecji i w instytutach nauk ekonomicznych na uniwersytetach w Sztokholmie i Oslo. 14 czerwca 1980 r. odbyło się zebranie TKN, na którym dokonano zmian w składzie Komisji Programowej⁸.

Władze przestrzegały Episkopat przed podejmowaniem działalności opozycyjnej lub udziałem w grze politycznej opozycji. Jednym z podawanych przykładów prób wciągnięcia Kościoła w popieranie opozycji politycznej było TKN. Władze podkreślały, że aktywność ta jest podporządkowana działalności politycznej, inicjatorami i organizatorami są ludzie zajmujący się działalnością opozycyjną. Wykłady nie mają charakteru naukowego, są demagogiczną publicystyką, pamfletem, plotką polityczną.

Prymas Stefan Wyszyński w odpowiedzi stwierdził, że władze tak szeroko interpretują działalność polityczną, iż każda niezależna inicjatywa publiczna staje się podejrzana. Prymas określił TKN:

skromną próbą dopełnienia braków wykształcenia publicznego, osłoniętych milczeniem faktów z okresu minionego, sprostowania oczywistych faktów, często błędnie podawanych w nauczaniu szkolnym i uniwersyteckim.

Użycie policji i służby bezpieczeństwa, bicie i nękanie uczestników biorących udział w wykładach określił jako niedopuszczalne, co więcej przynoszące odwrotne skutki, budzące sprzeciw w społeczeństwie⁹.

Na ostatnim Walnym Zgromadzeniu TKN w roku akademickim 1978/1979 powołano Kasę Pomocy Naukowej, zatwierdzono jej statut, regulamin, wybrano członków Rady Kasy na rok 1979/1980

⁸ Por. R. Terlecki, *Uniwersytet Łatający...*, s. 167.

⁹ Tamże, s. 195. Dowodem poparcia działalności TKN przez Kościół było przekazanie błogosławieństwa przez papieża Jana Pawła II.

oraz wystosowano apel do Funduszu Samoobrony Społecznej KSS KOR. Celem powołania Kasy było gromadzenie funduszy na pomoc dla naukowców, którzy z przyczyn pozamerytorycznych zostali pozbawieni możliwości pracy naukowej, a także na pomoc dla studentów, którym z powodu działalności opozycyjnej uniemożliwiono kontynuowanie lub ukończenie studiów¹⁰. TKN zwróciło się do Rady Funduszu Samoobrony Społecznej o prowadzenie spraw finansowych w tym zakresie, aż do momentu zaistnienia innych możliwości. Członkowie zadeklarowali roczne składki na rzecz Kasy, a także zaapelowali o pomoc do sympatyków w kraju i zagranicą.

Na wydawnictwa naukowe TKN przeznaczono datki zbierane w Podkowie Leśnej w maju 1980 r. Finansowe wsparcie jednak pochodziło głównie z Zachodu, a istotny w tym udział miała polska emigracja polityczna. W 1978 r. w oparciu o instytucję emigracyjnego Skarbu Narodowego powołano Fundusz Obrony Wolności Słowa i Praw Ludzkich w Polsce, który podczas Światowego Zjazdu Jedności z Walczącym Krajem, zorganizowanego 1 i 2 września 1979 r., przekształcono w Fundusz Wolności Słowa. W akcji zbierania funduszy na TKN i Kasę Pomocy Naukowej szczególne znaczenie miała zbiórka zorganizowana przez redakcję „Kultury”¹¹.

Działalność TKN poparli intelektualiści zachodni i polscy pracujący na Zachodzie. Pierwszy był Comité des Intellectuels pour l'Europe des Libertés (Komitet Intelektualistów na rzecz Europy Wolności)¹², który na zebraniu w Paryżu 21 lutego 1978 r. uchwalił rezolucję, wyrażającą poparcie i gotowość współpracy z niezależną instytucją naukową w Polsce. Kilka dni później w dzienniku „Figaro” Komitet opublikował notatkę informującą

¹⁰ Rada Pomocy Naukowej składała się z przewodniczącego (został nim W. Kunicki-Goldfinger) oraz czterech członków (M. Barański, J.J. Lipski, B. Skarga i J. Woźniakowski), zob. „Aneks” 1979, nr 22 (28.06.1979), s. 156–157.

¹¹ Latem 1979 r. redakcja miesięcznika wyasygnowała ze swoich funduszy kwotę 2000 franków i wezwała czytelników z kręgów uniwersyteckich do zorganizowania dalszych zbiórek na ten cel. Nazwiska ofiarodawców redakcja zamieszczała w piśmie, tym samym ciągle informując o działalności TKN. „Kultura” wprowadziła specjalną rubrykę Wpłaty na Kasę Pomocy Naukowej TKN.

¹² Do Komitetu należeli m.in. R. Aron, F. Arrabal, C. Chabrol, G. Depardieu, E. Ionesco, a z Polaków K. Pomian, A. Rubinstein, P. Ślönimski oraz A. Smolar, zob. „Aneks” 1979, nr 22 (28.06.1979), s. 158–160.

o powstaniu TKN oraz stanowisku członków wobec represji stosowanych przez władze.

Chcemy, by rząd polski zrozumiał, że przyjęcie przezeń pozytywnej postawy wobec akcji Towarzystwa Kursów Naukowych przyczyniłoby się do promieniowania kulturalnego Polski i do jej dobrej reputacji w Europie¹³.

Amerykański kongresmen Frank Annuzio poinformował Sekretarza Stanu o Latającym Uniwersytecie i o represjach. International Support Committee for free Learning in Poland (Międzynarodowy Komitet Poparcia dla Wolności Nauczania w Polsce) opublikował w „The New York Review of Books” list o represjach wobec TKN¹⁴.

W deklaracjach władz TKN występowała pewna dwoistość. We wstępnym oświadczeniu podkreślano, że chodzi o pomoc w samokształceniu, służyć radą, informacją i pomocą dydaktyczną i naukową każdemu, kto zechce o to prosić. W Komunikacie Komisji Programowej TKN, wydanym na zakończenie roku akademickiego 1978/1979, znalazła się inna ocena tej samej inicjatywy:

Spętanie nauki i kultury rygorami cenzury i politycznej stronniczości wytworzyło sytuację groźną dla przyszłości kultury narodowej oraz dla wychowania i wykształcenia młodzieży. Odbudowę poszanowania dla prawdy uznaliśmy za obywatelski obowiązek ludzi nauki i kultury. Temu właśnie celowi podporządkowaliśmy naszą działalność konsultacyjną, dyskusyjną i oświatową¹⁵.

TKN nie podjęło działalności po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Pięciu członków komisji programowej internowanych w Jaworzu podjęło uchwałę, że nie będzie kontynuacji wykładów¹⁶.

¹³ R. Terlecki, *Uniwersytet Latający...*, s. 206. List podpisali E. Ionesco, F. Fejtő, P. Hassner, A. Ravennes.

¹⁴ List podpisało sześćdziesiąt pięć osób, m.in.: B. Baczko, Z. Bauman, W. Brus, S. Gomułka, M. Hirszowicz, L. Kołakowski, K. Łaski, C. Miłosz, G. Mond, K. Pomian, A. Smolar, a także G. Myrdal, M. Foucault, A. Zinowiew, a poza tym z socjologów: A. Heller, J. Krejci, R. Nazick.

¹⁵ Komunikat Komisji Programowej TKN, Komunikat KSS KOR. „Biuletyn Informacyjny” 1979, nr 4, s. 47.

¹⁶ Informacja od J. Jedlickiego. Ci członkowie Komisji Programowej, to: S. Amsterdamski, A. Celiński, B. Cywiński, B. Geremek i J. Jedlicki.

Towarzystwo Kursów Naukowych nie zastąpiło i nie było w stanie zastąpić oficjalnych instytucji naukowych ani oświatowych. Były to spotkania typu samokształceniowego, umożliwiające poszerzenie wiedzy o społeczeństwie, realizację indywidualnych zainteresowań naukowych i dydaktycznych. Czasami tematy wykładów wykraczały poza problematykę podejmowaną na uczelni. Ale dla większości wykładowców była to okazja publicznych dyskusji o interesującej ich tematyce. Działalność TKN miała jednak symboliczne, polityczne znaczenie. Formowało niezależne od władz środowisko intelektualne, zainteresowane sprawami publicznymi. Ponieważ była ona aktywnie popierana przez KOR, władze państwowe traktowały ją jako jedną z form działalności politycznej. Dla wielu uczestników i obserwatorów istnienie i działalność TKN było dowodem, że na uniwersytetach polskich zamiast dydaktyki przekazuje się studentom propagandę ideologiczną.

1.5. Uwarunkowania polityczne funkcjonowania nauki

Nowa ekipa zmieniła priorytety działań władz partyjnych i państwowych. Postanowiono podnieść rangę wykształcenia i wychowania młodej inteligencji, m.in. przez zwiększenie nakładów na naukę, zapewnienie nowych sposobów i źródeł jej finansowania. Akcentowano udział w badaniach naukowych tematów służących potrzebom gospodarki i kultury narodowej oraz postulowano potrzebę działań zespołowych.

Możliwość korzystania z dotacji na badania spowodowała większe zaangażowanie w pracę naukową. Niezależnie od dziedziny nauki uczeni odwoływali się do możliwości zastosowania praktycznego wiedzy. Powołano np. Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji (IPSiR):

Na nowym etapie polityki społeczno-gospodarczej, sformułowanej na przełomie 1970 i 1971 r., a skonkretyzowanej przez VI Zjazd Partii, stanęły przed naukami społecznymi nowe, podstawowe zadania. Znalazł się wśród nich postulat bardziej efektywnego udziału tych nauk w skutecznym zwalczaniu wszelkich przejawów patologii społecznej, sygnalizowanych z głęboką troską o zapewnienie jak najbardziej pra-

widłowego przebiegu procesów rozwojowych, dokonujących się w naszym kraju¹⁷.

W czasie inauguracji roku akademickiego 1974/1975 prorektor Uniwersytetu Łódzkiego Romuald Skowroński mówił:

Dał się wyraźnie odczuć wpływ intensywności i rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju na życie uczelni. Jest to normalne i prawidłowe zjawisko, które zostało zrozumiane zarówno przez kadrę nauczającą, jak i przez młodzież akademicką. Notujemy niewątpliwe osiągnięcia całej społeczności akademickiej w procesie realizowania nowych zadań, które wyzwoliły zapał, energię i inicjatywę większości członków tej społeczności. W chwili obecnej mamy już niewielu „obserwatorów”, stojących na uboczu. Zdecydowana większość to zaangażowani i ofiarni pracownicy i studenci, którzy zrozumieli szanse kraju, Uczelni i swoich tradycji zawodowych¹⁸.

W zakresie funkcjonowania socjologii najważniejsza stała się zmiana relacji między nauką a ideologią. Po wydarzeniach marcowych zmieniły się oczekiwania wobec uprawiających ją badaczy. Władze dały do zrozumienia, że środowisko naukowe nie powinno mieć ambicji tworzenia teorii funkcjonowania społeczeństwa socjalistycznego, obowiązującej zarówno władzę polityczną, jak i naukę. Wystarczy ogólna akceptacja założeń polityki partii i wybór tematów użytecznych dla praktyki rządzenia. W naukach społecznych zmniejszyła się rola ideologii: państwo przestało być postrzegane jako pole podejmowania decyzji politycznych wyznaczanych przez ideologię, gdzie od każdego członka społeczeństwa wymaga się wiary w zasady państwa autorytarnego¹⁹. Socjologowie mieli podejmować badania sprzyjające rozwiązywaniu problemów społecznych w systemie socjalistycznym – dla dobra społeczeństwa. Nauka miała przynieść „techniczne” rozwiązanie tych problemów społecznych. Nie oczekiwano od niej porównań i ocen zasad ustrojów socjalistycznego i kapitalistycznego, ale opisu socjalizmu jako stałej niekwestionowanej wartości, nie zaś konkurencji dla kapitalizmu. Pojawiło się pojęcie realnego socjalizmu.

Po wydarzeniach grudniowych 1970 r. nowe kierownictwo Wydziału Nauki i Oświaty KC (WNiO KC) PZPR zmieniło system

¹⁷ Sprawozdanie 1972–1974, s. 1.

¹⁸ Skład osobowy UŁ 1974/1975, s. VIII.

¹⁹ A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności...*, s. 470–522.

współpracy z partyjnym środowiskiem naukowym i oświatowym. W poprzedniej dekadzie przy tym wydziale funkcjonował aktywny zespół partyjny. Teraz komisje Nauki i Oświaty przestały istnieć, po Marcu 1968 r. Komisja Nauki istniała tylko formalnie (działalność Komisji Oświatowej ustała w połowie lat sześćdziesiątych), natomiast zespoły partyjne powołano tylko w obszarze nauk społecznych. W ich skład wchodził automatycznie wszyscy członkowie partii będący członkami następujących Komitetów Naukowych PAN: Komitetu Nauk Ekonomicznych, Komitetu Nauk Filozoficznych, Komitetu Nauk Historycznych, Komitetu Nauk o Literaturze, Komitetu Nauk Pedagogicznych, Komitetu Nauk Politycznych, Komitetu Nauk Psychologicznych i Komitetu Nauk Socjologicznych. Tak uformowane zespoły partyjne przy Wydziale Nauki i Oświaty KC były bardzo liczne – w naukach humanistycznych i społecznych był wysoki stopień upartyjnięcia; charakteryzowały się one dużym zróżnicowaniem postaw oraz poglądów politycznych i ideologicznych swoich członków. Zasada członkostwa ograniczyła wpływ WNiO KC na ich skład. Zespoły partyjne podejmowały dyskusje na tematy interesujące środowisko naukowe, często wynikające z decyzji politycznych dotyczących nauk społecznych. Dzięki temu orientowały WNiO KC i kierownictwo partii w nastrojach politycznych w danym środowisku naukowym i w pewnym stopniu ułatwiały przekazywanie uchwał i wytycznych partii do tego środowiska. Ze względu na ich skład w swoich środowiskach cieszyły się dużym autorytetem²⁰. Najbardziej aktywne były zespoły partyjne: filozoficzny, pedagogiczno-psychologiczny i socjologiczny²¹.

²⁰ Informacja (Krysanka) 20.01.1984.

²¹ Zespół Partyjny Komitetu Nauk Socjologicznych PAN tworzyli: W. Adamski (CSP), J. Danecki (Instytut Nauk Politycznych UW), K. Doktor (Zakład Prakseologii PAN), Z. Dulczewski (Instytut Socjologii UAM), R. Dyoniziak (Instytut Ekonomii Politycznej WSE w Krakowie), B. Gałęski (IFiS PAN), L. Gilejko (Wydział Ekonomiczno-Społeczny SGPiS), B. Gołębiowski (Instytut Nauk Politycznych UW), W. Knobelsdorf (Politechnika Śląska), J. Kulpińska (Instytut Socjologii UŁ), W. Kwaśniewicz (Instytut Socjologii UJ), J. Malanowski (Instytut Socjologii UW), W. Markiewicz (Wydział I Nauk Społecznych PAN), B. Maroszek (UG), W. Mrozek (Instytut Socjologii UŚ), J. Piotrowski (SGPiS), Z. Sufin (Instytut Filozofii i Socjologii PAN), J. Szacki (Instytut Socjologii UW), J. Sztumski (Instytut Socjologii UŚ), J.J. Wiatr (Instytut Socjologii UW), S. Widerszpil (WSNS), W. Wesółowski

Opracowania zespołu socjologów przedstawiały głównie punkt widzenia członków Komitetów Naukowych PAN i równocześnie PZPR. Często dawały rzetelną diagnozę sytuacji w socjologii i środowisku socjologicznym.

1.6. Zmiany struktury instytucji naukowych

W czerwcu 1968 r. powołano Uniwersytet Śląski (UŚ), w 1970 r. zaczął przyjmować studentów Uniwersytet Gdański (UG). W mniejszym lub większym stopniu opierały się one na organizacyjnym, dydaktycznym i naukowym dorobku lokalnych wyższych uczelni zawodowych: UŚ na Wyższej Szkole Pedagogicznej, której korzenie sięgały 1928 r. (Instytut Pedagogiczny) i działającej w Katowicach od 1963 r. Filii UJ.

Dużą rolę w powstaniu uniwersytetu w Katowicach odegrały wojewódzkie władze PZPR, których ambicją było stworzenie na Śląsku ośrodka akademickiego. Uczelnia miała promować ważny region Polski, pomagać rozwiązywać jego problemy, przyspieszać rozwój społeczny, kształcić kadrę inteligencji związanej ze Śląskiem i ustrojem politycznym w Polsce, podtrzymującej politykę partii. Władze zapewniały materialny rozwój uczelni i warunki bytu jej pracownikom (samodzielni naukowcy otrzymywali od uczelni mieszkania). W celu efektywnego kształcenia kadr naukowych postanowiono skorzystać z pomocy innych uczelni, a szczególnie – najbliższej i najstarszej, czyli UJ. Umowę o współpracy obu uniwersytetów podpisano 2 marca 1973 r. Obejmowała ona współdziałanie w dziedzinie kształcenia, wychowania i badań naukowych; w skład Rad Instytutów uniwersytetów w Katowicach i Krakowie powołani zostali przedstawiciele obu uczelni.

W dalszej perspektywie władze obu uniwersytetów zapowiadały tworzenie wspólnych instytutów naukowych i inwestycji regionalnych. UJ zaoferował uczelni śląskiej dalszą pomoc w przygotowaniu pracowników naukowych. Stałą formą współpracy miały być staże naukowe, studia doktoranckie oraz prowadzenie prze-

(IPPM-L), J. Woskowski (Instytut Socjologii UŁ). W pracach Zespołu Partyjnego KNS PAN brał udział J. Stęperski (MNSzWiT) (zob. zespół partyjny 1973–1975).

wodów doktorskich i habilitacyjnych dla pracowników obu uczelni. Przewidywano możliwość okresowej wymiany samodzielnych pracowników naukowych, a także powoływanie w dziedzinie nauk humanistycznych wspólnych zespołów naukowo-badawczych²². Zapowiedzi te w wypadku socjologii nie przyniosły żadnych realnych skutków dla kształcenia kadr naukowych UŚ.

W lepszej sytuacji był UG. Jego poprzednikami były: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Gdańsku, Wyższa Szkoła Handlu Morskiego w Gdyni i Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Sopocie, każda o sporym dorobku naukowym i dydaktycznym.

Wydarzenia marcowe stały się wygodną okazją do znowelizowania Ustawy o szkolnictwie wyższym z 1958 r. Wprowadzone w 1968 r. zmiany likwidowały samorząd uczelniany, zwiększały kompetencje ministra odpowiedzialnego za szkolnictwo wyższe i rektora szkoły wyższej. Minister, na wniosek rektora lub z własnej inicjatywy, tworzył jednostki uczelniane (badawcze i dydaktyczne), nadawał szkole statut (art. 11 ust. 1), powoływał rektora, a na jego wniosek prorektorów uczelni. Zgodnie z art. 21 ust. 1 szkołą wyższą kierował rektor oraz prorektorzy, dziekani i senat. Prorektorzy, senat, prodziekani i rada wydziału pełnili funkcję doradczą i opiniodawczą. Rektor, prorektorzy, dyrektor administracyjny, sekretarz KU PZPR i przewodniczący organizacji związkowej tworzyli Kolegium Rectorskie. Rektor powoływał dyrektorów instytutów i kierowników katedr. Zgodnie z art. 32 ust. 1 wydziałem kierował dziekan oraz prodziekani (mianowani na jego wniosek przez rektora) i rada wydziału. Na szczęblu dziekana działało Kolegium Dziekańskie, które tworzyli: dziekan, prodziekani, przedstawiciel organizacji partyjnej i związkowej²³. Opiniowali oni koncepcje dziekana i doradzali przy podejmowaniu decyzji.

²² „Biuletyn Informacyjny” Uniwersytet Śląski w Katowicach, czerwiec 1973, s. 12. Miało powstać m.in. wspólne opracowanie *Diariusza wyzwolenia Polski Południowej w 1945* obejmującego województwa: katowickie, krakowskie i rzeszowskie; – studia nad nekropoliami radzieckimi w Polsce Południowej; opracowania monografii Obozu Koncentracyjnego w Oświęcimiu; opracowania zagadnień historycznych powiązań Małopolski ze Śląskiem; badania dotyczące powstawania wielkiego regionu Kraków–Katowice; upowszechniania kultury socjalistycznej w ośrodkach wielkoprzemysłowych.

²³ Zob. ustawa 20.12.1968, poz. 334.

Zgodnie z nowym rozwiązaniem ustawowym podstawową jednostką stawał się instytut grupujący katedry o zbliżonym profilu. Dawne katedry przekształcono w zakłady, a kierowników katedr mianowano kierownikami zakładów. Znowelizowana w 1965 r. ustawa z 1958 r. wprowadziła rozróżnienie stopnia i stanowiska docenta, co umożliwiała osobom niemającym drugiego stopnia naukowego objęcie etatów samodzielnych pracowników naukowych²⁴. W 1968 r. władze skorzystały z tej możliwości i mianowały wielu docentów (zwanych docentami marcowymi) bez habilitacji²⁵.

Od 1968 r., wprowadzając nową organizację placówek naukowych, mianowano dyrektorów poszczególnych instytutów w Polskiej Akademii Nauk (PAN). Dyrektorem Instytutu Filozofii i Socjologii PAN (IFiS PAN) w 1969 r., po odwołaniu Adama Schaffa, został socjolog Jan Szczepański, pełniący do tego czasu funkcję wicedyrektora. Nie był on członkiem partii, nie określał się jako marksista. Od 1 października stosowany był nowy system płac²⁶. Wprowadzono nową organizację komórek naukowych Instytutu, mającą ułatwić badania zespołowe w dziedzinie filozofii i socjologii. Podstawową jednostką organizacyjną miały być zespoły badawcze powoływane na pięć lat w celu realizacji określonych tematów badawczych:

Poprzez reorganizację Instytut chce osiągnąć lepszą realizację swoich celów, uwzględnić szerzej problemy szczególnie ważne dla rozwoju nauki i społeczeństwa polskiego; podnieść poziom teoretyczny badań, rozwijać marksistowską ideologię i eliminować braki ideologiczne, organizować badania zespołowe, prowadzić studia kompleksowe, stworzyć ujednolicone plany badawcze, dające wieloaspektowe opracowanie podjętych problemów; podnosić sprawność organizacyjną, zwiększyć dyscyplinę wykonywania planów badawczych i usprawnić tok przygotowania publikacji wynikających z planu²⁷.

²⁴ Zob. ustawa 31.03.1965.

²⁵ O rozmiarze zjawiska świadczył fakt, że w 1967 r. stanowiska docentów powierzono 383 osobom, stopnie naukowe docenta otrzymało 449 osób, w 1968 r. proporcje te były odpowiednio: 1007 i 36 osób. Por. „Rocznik Statystyczny” 1969, s. 52, 53.

²⁶ Protokół 16.02.1972.

²⁷ Z. Sufin, *Reorganizacja Instytutu Filozofii i Socjologii PAN*, „Studia Socjologiczne” 1969, nr 1, s. 267, dział *Kronika życia naukowego*.

W części socjologicznej Instytutu przewidywano cztery zespoły:

- Zespół Teorii Społeczeństwa Socjalistycznego (składał się z Podzespołu Socjalistycznego Systemu Społeczno-Politycznego, Podzespołu Badania Postaw i Podzespołu Społecznych Aspektów Osobowości);
- Zespół Badania Zmian Społecznych (działał w Warszawie i Łodzi, w jego skład wchodziły: Podzespół Zmian Społecznej Organizacji Produkcji Przemysłowej, Podzespół Zmian Społecznych pod Wpływem Postępu Technicznego w Rolnictwie i Podzespół Zmian w Kulturze Społeczeństwa);
- Zespół Badania Struktur Społecznych (tworzył Podzespół Struktury Zawodowej, Podzespół Struktury Ludności Miejskiej, Podzespół Struktury Ludności Wiejskiej i Podzespół Społecznych Problemów Zdrowotności);
- Zespół Realizacji Badań.

W Łodzi działała, kierowana przez Zygmunta Gostkowskiego, Pracownia Metod i Technik Empirycznych Badań w Socjologii, zajmująca się teoretycznymi zagadnieniami badań socjologicznych (w 1972 r. przekształcona w Zespół Metodologii Badań Socjologicznych, pod tym samym kierownictwem).

W kwietniu 1969 r. w skład Instytutu weszła Pracownia Socjologiczna PAN w Krakowie. W 1970 r. powstał Zespół Prognoz Społecznych.

Powołując zespoły zamiast zakładów, stawiano na pracę zespołową w badaniu przemian społeczeństwa socjalistycznego, w tworzeniu – na podstawie koncepcji socjologii marksistowskiej i jej metodologii – teoretycznych uogólnień opartych na wynikach badań empirycznych. Zakładano rezygnację w przyszłości z badań wycinkowych na korzyść koncentracji na zagadnieniach dotyczących ogółu społeczeństwa. Planowano podjęcie tematów badawczych, dotyczących m.in. systemu społeczno-politycznego, kultury politycznej, aktywności społecznej i politycznej poszczególnych warstw i grup społecznych oraz przeobrażeń struktury klasowo-warstwowej w Polsce, a także specyficznych form organizacji i aktywności społecznej, jak partie, stronnictwa polityczne i samorządy.

Rzeczywista struktura w zasadzie była zgodna z przyjętą wcześniej koncepcją. W miarę potrzeby powoływano i rozwiązywano kolejne zespoły naukowe: w 1970 r. (z powodu wyjazdu kierownika grupy Hanny Malewskiej na dwa lata do Francji), została rozwiązana Grupa Problemowa Socjalizacji, która pracowała nad przygotowaniem badań przewidywanych zmian osobowości oraz systemu uznawanych w społeczeństwie wartości. Na miejsce ulegającej likwidacji Grupy Roboczej Analiz Systemu Zarządzania, 1 grudnia 1970 r. powołano Grupę Problemową Makrosocjologicznych Analiz Systemu Zarządzania, a 1 marca 1971 r. Grupę Roboczą Realizacji Badań Terenowych w Zespole Realizacji Badań²⁸ (kierował nią wówczas Andrzej Mokrzyszewski).

W związku z koniecznością prowadzenia badań na dużych próbach ogólnokrajowych, Instytut przystąpił do organizowania sieci płatnych ankietatorów. Do końca 1971 r. zwerbowano i przeszkolono ok. trzystu ankietatorów ze wszystkich województw, zatrudniono instruktorów wojewódzkich oraz zwiększono liczbę pracowników naukowo-technicznych w Zespole Realizacji Badań. Umożliwiło to przeprowadzenie na próbie losowej badań ogólnopolskich na temat ekonomicznej i społecznej sytuacji gospodarstw rolnych, a także dotyczących uwarunkowań społecznych i kulturalnych oraz zdrowotności mieszkańców Warszawy. Przeprowadzono też kilkanaście badań na próbach reprezentatywnych, w związku z tematami problemu węzłowego (poświęconego zmieniającym się wzorom konsumpcji) i problemów resortowych. W związku z rozszerzającymi się zadaniami badawczymi uznano, że sieć ankietatorów powinna zostać zwiększona w 1972 r. do ok. tysiąca osób.

Ze względu na konieczność opracowywania wyników badań realizowanych na dużych próbach losowych na maszynach cyfrowych, stworzono w ramach ZRB Grupę Przetwarzania Danych i zawarto porozumienie z Centrum Elektronicznej Techniki Obliczeniowej Przemysłu Budowlanego „ETOB”. Dzięki temu instytut zyskał stały dostęp do maszyny cyfrowej²⁹.

W 1973 r. w strukturze IFiS PAN wyodrębniono trzeci, obok filozoficznego i socjologicznego, Pion Realizacji Badań. Zdaniem

²⁸ Protokół 20.01.1971.

²⁹ Protokół 16.02.1972.

dyrekcji było to ważne przedsięwzięcie – pozwalało w sposób zorganizowany podejmować i prowadzić badania socjologiczne. „Zorganizowanie pionu RB należy do największych osiągnięć Instytutu, bowiem zapewnia on nowoczesny warsztat naukowy, niezbędny do przeprowadzania masowych badań empirycznych”³⁰.

W miarę potrzeb i możliwości finansowych tworzono pracownie instytutów, w tym IFiS PAN w ośrodkach pozawarszawskich. Na początku lat siedemdziesiątych zlikwidowano ośrodek krakowski IFiS. W 1974 r. w Gdańsku i w Szczecinie utworzono Pracownię Socjologii Morskiej jako agendy IFiS PAN. W Gdańsku jej pracownikami zostali współpracownicy Bolesława Maroszką z Zakładu Socjologii Uniwersytetu Gdańskiego i Pracowni Socjologicznej Stoczni Gdańskiej. Pracownia działała do 1982 r., kiedy to z polecenia dyrektora IFiS PAN, Kazimierza Doktora, przestała istnieć³¹.

Drugim instytutem PAN, w którym pracowali socjologowie, był Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa (IRWiR PAN), działający w ramach Wydziału I Nauk Społecznych PAN. Został powołany uchwałą Prezydium Polskiej Akademii Nauk w 1971 r.³², zaś inicjatorem jego powołania był Dyzma Gałaj (uczeń Józefa Chałasińskiego), pełniący funkcję zastępcy przewodniczącego Komitetu Badań Rejonów Uprzemysławianych i kierownika Zakładu Badań Rejonów Uprzemysławianych. Instytut powstał z przekształcenia Zakładu Badań Rejonów Uprzemysławianych i Zakładu Rolnictwa i Leśnictwa PAN, a ich pracownicy i współpracownicy zostali zatrudnieni w nowym instytucie. Instytut był placówką interdyscyplinarną. Pracowali w nim ekonomiści, socjologowie, demografowie, a nawet żywieniowcy. W 1973 r. ukazał się pierwszy numer kwartalnika „Więś i Rolnictwo”. Dyrektorem został Dyzma Gałaj, który do końca 1985 r. pełnił tę funkcję³³. Instytut miał prawo

³⁰ Protokół 30.01.1974.

³¹ Por. H. Galus, *Monografia działalności Oddziału Gdańskiego PTS i Komisji Socjologicznej GTN na tle placówek socjologicznych w Gdańsku (1970–1994)* w: *Socjologia gdańska w dobie przemian 1970–1994. Bilans i oczekiwania*, materiały sesji nauk., B. Latoszek (red.). Gdańsk 1995, Akademia Medyczna w Gdańsku, s. 78.

³² Uchwała 29.06.1971.

³³ Por. D. Gałaj, *IRWiR PAN, próba odejścia od metod konwencjonalnych w badaniach społecznych* w: *Więś i rolnictwo w badaniach społeczno-ekonomicz-*

nadawania stopni naukowych (doktoratu i habilitacji) w dziedzinie ekonomii i przez krótki okres w dziedzinie socjologii.

Od 1974 r., zgodnie z Zarządzeniem nr 20/73 Dyrektora Instytutu z dnia 21 listopada 1973 oraz strukturą organizacyjną zatwierdzoną przez Sekretarza Wydziału I Nauk Społecznych PAN 20 marca 1974 r., w Instytucie działały cztery Stacje Naukowo-Badawcze: w Lublinie, w Płocku, Toruniu i w Zabierzowie k. Krakowa. Najkrócej działała Stacja w Lublinie, która przestała istnieć w połowie lat siedemdziesiątych, inne likwidowano w kolejnych dekadach³⁴.

W Instytucie powołano zakłady: ekonomii ogólnej, ekonomiki rolnictwa, socjologii wsi oraz zmian w przestrzeni wiejskiej. Kierownictwo Zakładu Socjologii Wsi objęła Barbara Tryfan, która pełniła tę funkcję do 1978 r., kiedy przejęła go Maria Wieruszewska. W ramach zakładu działały trzy pracownie: Pracownia Badań nad Rodziną, Gospodarstwem Chłopskim i Społecznościami Lokalnymi, Pracownia Warunków Bytu i Polityki Społecznej, Pracownia Infrastruktury Rolnictwa. W 1972 r. utworzono w Zakładzie Socjologii Wsi Pracownię Struktur i Funkcji Osiedli Wiejskich³⁵.

W pierwszym roku działalności Instytutu został powołany Zespół Realizacji Badań, którego zadaniem było stworzenie banku danych dotyczących badanych wsi i dbałość o poprawność metodologiczną prowadzonych badań oraz załatwianie spraw organizacyjnych. Obok zakładów powołano grupy problemowe, które miały zapewnić realizację podejmowanych przez Instytut badań³⁶. W dziedzinie socjologii funkcjonowały trzy grupy problemowe

nych, s. 17–29. Z przyzwyczajenia w wielu instytucjach mówiono o współpracy z Zakładem Badań Rejonów Uprzemysławianych, mimo że chodziło już o inną instytucję.

³⁴ Zarządzenie 21.11.1973.

³⁵ Zarządzenie 18.03.1972.

³⁶ Por. D. Gałaj, *IRWiR PAN, próba odejścia od metod konwencjonalnych w badaniach społecznych* w: *Wieś i rolnictwo w badaniach społeczno-ekonomicznych*, s. 26–27; Gałaj wymienia dwanaście zespołów badających zmiany w kompleksie gospodarki żywnościowej, zmiany w strukturze ludności wiejskiej, przemiany strukturalne rolnictwa PRL, rozwój i efektywność technik wytwórczych w rolnictwie, efektywność instrumentów polityki agrarnej, kształtowanie modeli wyżywienia, kształtowanie przestrzennego rozwoju gospodarstw wiejskich.

zajmujące się: zmianami w materialnych i socjalnych warunkach bytu ludności rolniczej (kierownik Marek Ignar), zmianami w systemie wartości ludności wiejskiej (badano rozwój oświaty i przeobrażenia kulturowe na wsi), którą kierował Mikołaj Kozakiewicz i funkcjonowania systemu gminnego, której kierownictwo objęła Maria Halamska. 1 października 1977 r. została utworzona grupa problemowa badania kultury wsi, której kierownikiem została Eugenia Jagiełło-Łysiowa³⁷. Raz w miesiącu organizowano seminarium instytutowe, własne spotkania naukowe odbywały się też we wszystkich zakładach i zespołach problemowych.

Na wyższych uczelniach również stworzono jednostki organizacyjne, mające umożliwić podjęcie szeroko zakrojonych tematów i zespołowe prowadzenie badań. Na Uniwersytecie Warszawskim powstał nowy, ogromny Wydział Nauk Społecznych (WNS), obejmujący dawny Wydział Filozoficzny, dawny Wydział Ekonomiczny oraz Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa. Prawdopodobnie rozwiązanie to miało ułatwić podejmowanie badań interdyscyplinarnych, ale zamiar nie powiódł się. Już w 1974 r. ekonomiści i politologowie wystąpili z wnioskiem o wydzielenie osobnych wydziałów, bardziej jednorodnych pod względem zainteresowań i bogatszych pod względem doświadczeń we współpracy ich pracowników. W roku akademickim 1977/1978, po oddzieleniu się Instytutu Ekonomii od WNS, dziekan Jerzy J. Wiatr, otwierając posiedzenie Rady Wydziału już w nowej strukturze, stwierdził, że upodobnienie struktury wydziału do struktury IFiS PAN ułatwi z nim współpracę. Podniósł też sprawę dalszych zmian strukturalnych wydziału. Mimo że dyskutowano o tym już przed rokiem, to zgodnie z sugestią kierownictwa uczelni postanowiono odłożyć ostateczną decyzję jeszcze o rok, przeznaczając go na rozważanie organizacji i zasad współpracy między instytutami i w obrębie każdego z nich. Obie instytucje bardzo się rozrosły (odpowiednio osiemnaścioro i szesnaścioro samodzielnych pracowników nauko-

³⁷ Sekretarz Wydziału I Nauk Społecznych PAN (pismo nr WI-007/IRWiR/77) na wniosek Dyrektora Instytutu wyraził zgodę na utworzenie w/w grupy problemowej i powołanie dr Eugenii Jagiełło-Łysiowej na stanowisko kierownika.

wych, gdy np. na wydziale prawa instytuty liczyły tylko pięciu lub sześciu profesorów i docentów). Pracownicy naukowcy byli zdania, że relacje między zakładami w instytucie, między instytutem i wydziałem wymagają zmian, ponieważ nadmierna wielkość instytutów uniemożliwia organizację na wydziale życia naukowego. Na szczęblu instytutów praca dziekanatu dublowała się i opóźniała podejmowanie decyzji. Reformy domagali się też młodzi pracownicy, twierdząc, iż w istniejącej strukturze nie można stworzyć planów badań naukowych, poważnym zaś przedsięwzięciom naukowym w skali kraju (jak problemy węzłowe), nie odpowiadają żadne formy instytucjonalne na szczęblu wydziału. Wiatr zapowiedział powołanie obok dotychczasowego prodziekana, Janiny Wojnar-Sujeckiej, dwóch prodziekanów. Jeden z nich miał koordynować prace związane z nauczaniem marksistowsko-leninowskiej filozofii i socjologii. Dziekan zapowiedział także zorganizowanie na prośbę młodszych pracowników – którzy prowadzili zajęcia z marksistowskiej socjologii i filozofii, a czuli się do tego niedostatecznie przygotowani – konwersatorium na temat nauczania tych przedmiotów³⁸. Propozycja reorganizacji wydziału miała być sformułowana i przekazana kierownictwu uczelni do 10 marca 1978 r., ale do końca dekady nazwa wydziału nie zmieniła się.

Od przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych podstawową jednostką organizacyjną na większości uniwersytetów były instytuty, w tym socjologiczne. Instytut Socjologii (IS) na Uniwersytecie Warszawskim utworzono jeszcze we wrześniu 1968 r. Dyrektorem mianowano Włodzimierza Wesołowskiego. Został on także kierownikiem Zakładu Socjologii Ogólnej, który powstał z przekształcenia Katedry Socjologii Ogólnej. Po objęciu przez Jerzego J. Wiatra stanowiska dziekana wydziału, w nowym składzie ukonstytuowana została dyrekcja IS. Funkcję dyrektora pełnił Witold Morawski, zastępcą ds. naukowych był Kazimierz M. Słomczyński, zastępcą ds. dydaktyczno-wychowawczych – Jan Węgleński.

W 1975 r. w Instytucie Socjologii na warszawskim uniwersytecie działało osiem zakładów. Największy był wspomniany Zakład Socjologii Ogólnej. Zakładem Teorii Rozwoju Społecznego kiero-

³⁸ Protokół 11.10.1977.

wał Jerzy J. Wiatr. W obu tych zakładach prowadzono badania zgodnie z metodologią i teorią marksistowską. Zakład Socjologii Wsi i Miasta prowadził Stefan Nowakowski, a pod nieobecność Władysława Markiewicza – Zakład Socjologii Pracy i Organizacji – Witold Morawski, Zakładem Metodologii Badań Społecznych kierował Stefan Nowak, kierownikiem Zakładu Socjologii Oświaty i Wychowania był Wiesław Wiśniewski, zaś Zakładu Historii Myśli Społecznej Jerzy Szacki. Zakład Socjologii Kultury – od 1974 r., kiedy Józef Chałasiński przeszedł na emeryturę, przez kilka lat był nieobsadzony, w 1976 r. obowiązki kierownika powierzono Andrzejowi Tysze, rok później jego kierownictwo objęła Antonina Kłoskowska, do tego czasu zatrudniona na uniwersytecie w Łodzi. Wszystkie te zakłady istniały od czasu powołania Instytutu Socjologii³⁹.

Instytut w 1975 r. zatrudniał pięćdziesięciu sześciu pracowników naukowo-dydaktycznych, czternastu naukowo-technicznych, czterech administracyjnych. Poza zakładami, działały zespoły badawcze. Trzy największe to: kierowany przez Stefana Nowaka – Ciągłość i Zmiana Tradycji Kulturowej, Michała Pohoskiego – Ruchliwość Społeczna (w ramach tematu Przemiany Struktury Społecznej w Polsce) i Jana Malanowskiego – Struktura Społeczna a Polityka Społeczna. Oprócz tego funkcjonowały mniejsze zespoły, takie jak Zespół Badań nad Studentami (Wiśniewskiego), Zespół Badań nad Młodzieżą (Chałasińskiego) oraz Pracownia Metodyki i Realizacji Badań Socjologicznych (Nowaka).

W 1978 r. dyrektor Witold Morawski, z ramienia Dyrekcji IS, przedstawił Radzie Naukowej propozycje powołania nowych zakładów: Zakładu Socjologii Stosunków Politycznych, pod kierunkiem Jerzego J. Wiatra, Zakładu Problemów Społecznych i Planowania Społecznego – miał nim kierować Jan Malanowski, Zakładu Historii Marksizmu i Myśli Socjalistycznej pod kierunkiem Janiny Wojnar-Sujeckiej. Zakłady te miały być powołane z początkiem roku akademickiego 1978/1979, a jako zasadniczą przesłankę ich powołania wskazywano na potrzeby dydaktyczne. Zaproponowano także reorganizację Zakładu Teorii Rozwoju Społecznego, jego kierownictwo miała objąć Aleksandra Jasińska-Kania. Przewi-

³⁹ Informacja (Malanowski) 28.01.1975.

dywano też stworzenie Zakładu Dynamiki Społecznej i Ruchów Etnicznych pod kierunkiem Renaty Siemieńskiej-Żochowskiej. Projekt Dyrekcji został pozytywnie oceniony przez członków Rady Naukowej. Postulowali jednocześnie zmianę nazwy zakładu na jednoznacznie związaną z przedmiotem jego zainteresowań, proponując nazwę Zakład Socjologii Narodu. Ten zakład nie został uruchomiony, więc do zmiany nazwy nie doszło⁴⁰.

Na uniwersytecie w Warszawie socjologowie byli zatrudnieni również w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji. Powstał on 27 sierpnia 1972 r. jako placówka interdyscyplinarna i pozawydziałowa. W wywiadzie dla „Gazety Sądowej” Stanisław Jedlewski, jego dyrektor, jako zasadniczy motyw jego utworzenia wymienił potrzebę zintegrowania wysiłków przedstawicieli różnych dyscyplin zainteresowanych sprawami patologii społecznej, w tym jej zwalczaniem. Zajmowała się tymi sprawami pedagogika resocjalizacyjna, kryminologia, polityka penitencjarna, psychologia sądowa, psychiatria, patologia życia społecznego i patologia instytucji. Zakładano, że instytut będzie przede wszystkim szkolił kadry dla praktyki społecznej z zakresu profilaktyki społecznej i resocjalizacji (dla zakładów poprawczych, zakładów karnych, pogotowia opiekuńczego, schronisk dla nieletnich, milicyjnej izby dziecka etc.). Jednocześnie miał prowadzić prace naukowo-badawcze i przygotowywać diagnozy i ekspertyzy na zamówienie władz – jako podstawę do podejmowania decyzji, dotyczących form walki z przestępczością i patologiami społecznymi⁴¹. W październiku IPSiR podjął działalność naukową i dydaktyczną. Na dyrektora placówki rektor UW desygnował Stanisława Jedlewskiego, a na jego zastępców Czesława Czapówa i Adama Krukowskiego. Powołano także Radę Naukową instytutu z przewodniczącym Jerzym Bafią, Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego. W Instytucie zorganizowano: Zakład Socjologii Norm i Patologii Społecznej (kierownik Adam Podgórecki), Zakład Polityki Kryminalnej (Adam

⁴⁰ Protokół 17.01.1978.

⁴¹ Por. *Wiedza dla praktyki – ekspertyza dla polityki. Rozmowa z prof. dr. Stanisławem Jedlewskim*. Rozmawiał Tadeusz Kostewicz, „Gazeta Sądowa” 1973, nr 1, s. 7.

Krukowski), Zakład Prawa i Polityki Penitencjarnej (Stanisław Walczak), Zakład Pedagogiki Resocjalizacyjnej (Stanisław Jedlewski), Zakład Psychologii Resocjalizacyjnej (p.o. Maria Szostak)⁴². Rok później (30 października 1973 r.) utworzono Pracownię Psychospołecznych Badań nad Rodziną (Maria Ziemska) oraz Zakład Profilaktycznych i Resocjalizacyjnych Funkcji Kultury, który powstał z połączenia Pracowni Wychowania Muzycznego i Pracowni Wychowania Plastycznego, przeniesionych z Wydziału Psychologii i Pedagogiki UW do IPSiR, a 1 października 1975 r. został przekształcony w Pracownię Praktyk Społecznych.

Stworzono także kilkanaście zespołów naukowo-badawczych⁴³. Pracownicy początkowo kontynuowali tematy rozpoczęte w placówkach naukowych, w których pracowali przed powstaniem Instytutu. Następnie Zespół Badań Problemów Dewiacji podjął studia nad postawami społecznymi w kontekście różnorodnych zjawisk dewiacji (zarówno pozytywnej, jak i negatywnej), wchodzące w skład międzynarodowego projektu badawczego, koordynowanego przez Międzynarodowy Ośrodek Badań Kryminologii przy Uniwersytecie w Montrealu. Założenia badawcze przygotowali Jerzy Kwaśniewski i Andrzej Kojder, przy współpracy Adama Podgóreckiego. Badano stosunek do zachowań dewiacyjnych ogółu społeczeństwa i wybranych kategorii społecznych (m.in. nauczycieli i więźniów recydywistów). Podjęto badania nad oczekiwaniami społecznymi, jako jednym z wyznaczników funkcjonowania instytucji prawnych. Analizowano powstawanie norm społecznych i warunków ich akceptacji, zasad funkcjonowania instytucji słu-

⁴² Sprawozdanie 1972–1974, s. 4–5.

⁴³ Były to: Zespół Badań Problemów Dewiacji (kierownik A. Podgórecki), Zespół Badania Instytucji Rozwiązywania Konfliktów (J. Kurczewski), Zespół Psychospołecznych Badań nad Rodziną (M. Ziemska), Zespół Badania Wartości Uznawanych przez Młodzież (K. Kiciński), Zespół Badań nad Antyspołecznymi Podkulturami Młodzieżowymi (M. Kosewski), Zespół Badania i Projektowania Profilaktyki Społecznej (C. Czapów), Zespół Reformy Systemu Resocjalizacji (S. Jedlewski), Zespół Badań nad Efektywnością Resocjalizacji Alkoholików (S. Walczak), Zespół Badań nad Narkomanią (brak kierownika), Zespół Badań nad Samobójstwami (M. Szostak), Zespół Badań Zachowań Seksualnych (M. Trawińska), Zespół Metodologii Ekspertyz i Problemów Socjotechniki (J. Kwaśniewski). Zob. tamże, s. 5–6.

zących rozwiązywaniu konfliktów i zapobiegających powstawaniu patologii społecznych.

Instytut przez kilka następnych lat nie osiągnął stabilizacji, z czego nie była zadowolona część pracowników i władze uczelni. Na początku 1976 r. Zygmunt Rybicki, rektor UW, zwrócił uwagę, że wiele instytutów nie tworzy całości, a poszczególne zakłady – stwierdził – nadmiernie usamodzielniają się. Jako przykład podał część socjologiczną w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji. Zaaapelował do dyrektora IPSiR i dziekana Wydziału Psychologii i Pedagogiki,

aby zostały rozważone sprawy związków merytorycznych, a gdy trzeba będzie również i związków organizacyjnych między tymi jednostkami⁴⁴.

Kilka miesięcy później podczas posiedzenia senatu rektor stwierdził, że propozycja włączenia Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji do Wydziału Psychologii i Pedagogiki nie znalazła uznania ani w jednej, ani drugiej z wymienionych jednostek organizacyjnych, chociaż zwykle „jak wykazuje doświadczenie, włączenie mniejszego środowiska, które zwłaszcza ma jeszcze trudności w usamodzielnieniu naukowym do środowiska większego, przynosi pozytywne rezultaty”. Rektor poinformował także, że Ministerstwo zaproponowało, aby przenieść Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji do właśnie powołanej Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej⁴⁵.

W tym czasie dyskutowano na temat potrzeby daleko idących zmian struktury instytutu i obsady poszczególnych stanowisk. Inicjatorem tych innowacyjnych pomysłów była Podstawowa Organizacja Partyjna Instytutu; stwierdziła ona, że część pracowników faktycznie realizuje koncepcję Instytutu Socjotechniki (stosowna tematyka badań i koncepcja dydaktyki w niektórych przedmiotach specjalizacyjnych), zalecono więc skoncentrowanie się na tematach związanych z problemami przestępczości zamiast badania zjawisk normalnych, na przykład powszechnych norm społecznych. Instytut miał podejmować badania interdyscyplinarne, ale z zakresu wąsko rozumianej problematyki przestępczości.

⁴⁴ Protokół 14.01.1976.

⁴⁵ Protokół 16.06.1976.

„Tematy nie mieszczące się w profilu Instytutu nie korzystałyby z instytucjonalnego poparcia finansowego i organizacyjnego” – dodawano. Krytycznie oceniono dydaktykę w instytucie, zarzucając, że została ona zbyt rozbudowana, przez co zaniedbano ilościowy i jakościowy rozwój kadr naukowych. Komisja powołana przez instytutową organizację partyjną krytykowała brak integracji różnych dyscyplin i specjalności w ramach instytutu, wskazywała na brak podporządkowywania zainteresowań pracowników zadaniom placówki. Komisja zaproponowała zmianę dotychczasowej nazwy na Instytut Zapobiegania Przestępczości i Resocjalizacji⁴⁶. Plan zmian, zaakceptowany przez rektora Uniwersytetu Warszawskiego i nazwany racjonalizacją zatrudnienia, przewidywał zwolnienie z IPSiR wielu socjologów, m.in. Adama Podgóreckiego, Marii Łoś, Jerzego Kwaśniewskiego, Małgorzaty Fuszary, mimo że każde z nich ukończyło po dwa fakultety. Przedstawiony projekt wywołał opór pracowników, szczególnie socjologów, oznaczał bowiem ograniczenie zakresu badań i zmianę tematyki. Sprawie tej poświęcono kilka posiedzeń RN. Przeciw zmianom wypowiedziała się Organizacja Oddziałowa Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP).

Ostatecznie do daleko idących zmian personalnych doszło w Zakładzie Socjologii Norm i Patologii Społecznej oraz w Zakładzie Pedagogiki Resocjalizacyjnej. Niektórych pracowników tych zakładów przeniesiono do innych placówek UW lub do innych zakładów IPSiR⁴⁷.

Zgodnie z zarządzeniem rektora IPSiR został zreorganizowany⁴⁸. Zlikwidowano wszystkie istniejące zakłady i utworzono nowe. Zakład Socjologii Norm i Patologii Społecznej stał się Zakładem Socjologicznych Problemów Profilaktyki i Resocjalizacji (kierownik Krzysztof Kiciński); Zakład Pedagogiki Resocjalizacyjnej – Zakładem Oddziaływania Resocjalizacyjnego (kierownik Czesław Czapów); Zakład Polityki Kryminalnej oraz Zakład Prawa i Profilaktyki Penitencjarnej – Zakładem Zapobiegania Przestępczości i Polityki Penitencjarnej (kierownik Adam Krukowski). Zor-

⁴⁶ Założenia 1975–1982.

⁴⁷ Chodzi o A. Podgóreckiego, J. Kwaśniewskiego, K. Frieskego, A. Kojdera i oraz D. Andrejew, M. Dobrowolską, B. Gruszczyńską, L. Pytkę, H. Szaniawską, M. Świejkowską, A. Zielińskiego. Zob. opinia 15.04.1981, odpis, s. 4.

⁴⁸ Zarządzenie 28.06.1976.

ganizowano też Zakład Oddziaływań Psychokorekcyjnych, który powierzono Kazimierzowi Jankowskiemu⁴⁹. Rok później powstał Zakład Profilaktycznych Funkcji Rekreacji (kierownik Krzysztof Przecławski) i Zakład Psychospołecznych Badań nad Rodziną (kierownik Maria Ziemska), a zakład Czesława Czapówa wrócił do poprzedniej nazwy⁵⁰.

Doszło także do zmian na stanowisku wicedyrektora Instytutu. Miejsce Czesława Czapówa zajął Marek Kosewski. Jak wynika z opinii tak zwanej Komisji Szaniawskiego:

Reorganizacja IPSiR była spowodowana przyczynami pozamerytorycznymi, jej rzeczywiste motywy to niechęć władz UW do socjologicznych badań nad patologią życia społecznego⁵¹.

Dalsze zmiany struktury IPSiR zachodziły już w latach osiemdziesiątych.

Drugi w Polsce Instytut Socjologii powstał na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM). Katedrę Socjologii przekształcono w Instytut 1 października 1969 r. Dyrektorem został Władysław Markiewicz, wicedyrektorem Stanisław Kozyr-Kowalski. Planowano podział Instytutu na trzy zakłady: Zakład Socjologii Przemysłu, Zakład Socjologii Miasta i Urbanizacji oraz Zakład Małych Grup Społecznych⁵². Utworzono jednak Zakład Socjologii Ogólnej (kierownik Władysław Markiewicz), Zakład Historii Myśli Społecznej (kierownik Stanisław Kozyr-Kowalski) i Zakład Socjologii Pracy i Przemysłu (kierownik Janusz Ziółkowski). Zakład Ziółkowskiego został w tym samym roku przemianowany na Zakład Socjologii Szczegółowej. W 1971 r. Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego zaakceptowała wniosek Instytutu dotyczący powstania Zakładu Małych Struktur Społecznych. Wniosek uzasadniano potrzebami dydaktycznymi. Zakład miał zajmować się problematyką rodziny. Kierowanie nim chciano powierzyć Zbigniewowi Tyszcze. Decyzję władze uczelni podjęły rok później, zakład rozpoczął działalność od stycznia 1975 roku⁵³.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Zarządzenie 30.09.1977.

⁵¹ Opinia 15.04.1981, s. 4.

⁵² Protokół 04.11.1968.

⁵³ Protokół 14.06.1971.